Cena numeru 15 groszy.

Dziś 8 stron. **Sport**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok X | ŁÓDŹ. PONIEDZIAŁEK, 7 MARCA 1932 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr 67

Pomoc dla Europy środkowej

Rząd francuski podjął akcję w kierunku odbudowy gospodarczej państw środkowo europejskich. — Anglja proponuje utworzenie naddunajskiej unji celnej.

Demarche ambasadora francuskiego w Berlinie.

Berlin, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczoraj ambasador francuski Francois Poncet złożył w urzędzie spraw zagranicznych aide - memoire, w którem rząd francuski sprecyzował stanowisko swoje w sprawie możliwości zwalczania kryzysu gospodarczego w krajach południowo - wschodniej Europy.

Ambasador francuski zakomunikował równocześnie sekretarzowi stanu Bülowowi zamierzenia swego rządu w sprawie pomocy dla krajów naddunajskich. Memorjał francuski przedłożony był w ostatnich dniach zainteresowanym mocarstwom.

Według informacyj biura Wolffa, ambasador francuski wyraził życzenie swego rządu, aby Niemcy uczestniczyły w pracach nad reorganizacją gospodarczą południowo - wschodniej Europy.

Londyn, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Korespondent PAT dowiaduje się co następuje:

W sobotę delegacja brytyjska w Genewie otrzymała od rządu francuskiego memorjał w sprawie gospodarczej i finansowej odbudowy Europy środkowej. W tym krótkim i zwięzłym dokumencie rząd francuski oświadcza, że komitet finansowy Rady Ligi Narodów w ostatnim swym raporcie zwracał uwagę na krytyczną sytuację w Austrji i na Węgrzech oraz podkreślił, że fatalna sytuacja tych państw nie jest wywołana wyłącznie ogólnym kryzysem Europy, lecz również anormalnemi stosunkami tych państw, do niektórych ich sąsiadów naddunajskich. Rząd francuski z zadowoleniem skonstatował wśród swoich brytyjskich kolegów pragnienie ulżenia tej sytuacji.

Ze strony Brytanji **wysunięto już nawet myśl istotnej unji celnej państw naddunajskich. Rząd francuski nie uważa, że sytuacja dojrzała w takim stopniu, aby dokonać tak sprecyzowanego kroku i proponuje środki zaradcze, któreby natychmiast pomogły tym państwom.**

Rząd Francji proponuje, aby doradzić rządom Austrji, Czechosłowacji, Węgier, Rumunji i Jugosławji bezzwłoczne porozumienie się co do pertraktacyj dla wzajemnych korzyści w obrocie handlu przemysłowego.

Wiedeń, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Wczorajszy krok rządu francuskiego w Berlinie i Wiedniu wywołał w kołach austrjackich zadowolenie i uznanie.

Prasa wiedeńska stwierdza, że ambasador francuski w Berlinie Francois Poncet zaprosił wyraźnie Niemcy w imieniu rządu Francji do udziału w akcji mocarstw zachodnich na rzecz odbudowy gospodarczej Europy środkowej.

Zaproszenie Niemiec nastąpiło w stadjum bardzo wczesnem, mianowicie w czasie kiedy Austrja nie otrzymała jeszcze formalnej odpowiedzi 3 mocarstw na apel kanclerza Austrji.

Znamiennem jest, że tutejsza prasa narodowo - niemiecka zaniechała dziś swej kampanji antyfrancuskiej, uprawianej od szeregu dni.

NOWE POSIŁKI JAPOŃSKIE.

zdążają do Szanghaju. — Usunięcie Czang-Kai-Szeka ze stanowiska głównodowodzącego?

Olbrzymie transporty broni na Daleki Wschód

Paryż, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa francuska zamieszcza informacje o **transportach materjałów wojennych, które w ostatnich tygodniach wysłano z Europy na Daleki Wschód.**

W dniu 4 lutego **wyruszył z Hamburga statek do Yokohamy z pełnym ładunkiem środków wybuchowych. 5.11 odpłynęły z Hamburga dwa okręty naładowane granatami dynamitem oraz częściami samolotów.**

Wszystkie okręty opuszczające w dniach ostatnich porty niemieckie **zabrały ze sobą setki ton amunicji.. Dnia 7.II. zakłady przemysłowe Skody wysłały przez Hambug 1700 skrzyń amunicji.**

Tegoż samego dnia wyruszyło z rozmaitych portów niemieckich 4000 skrzyń z amunicją w kierunku Dalekiego Wschodu.

W obecnej chwili zakłady Skody produkują na wielką skalę granaty i ładunki, które mają być eksportowane do Japonji przez Hambug i Tryjest.

*

Londyn, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Otrzymano tu dziś wiadomości z Tokio, że posiłki japońskie, które sztab japoński zdecydował przed czterema dniami wysłać do Szanghaju, nie zostały wstrzymane i znajdują się w drodze do Chin.

Fakt ten dowodzi zdaniem londyńskich kół miarodajnych, że sytuacja w Szanghaju nie jest jeszcze całkowicie opanowana i że ostateczna likwidacja walk jeszcze nie nastąpiła. Zamiary Japonji są tu obserwowane z pewnym niepokojem.

Szanghaj, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

W związku z niepowodzeniami Czang Kai-Szeka, wśród profesorów chińskich uniwersytetów powstał projekt zmobilizowania studentów i usunięcia Czang-Kai - Szeka ze stanowiska głównodowodzącego.

Prasa chińska występuje przeciwko Kuomintangowi, domagając się zmiany rządów sprawowanych przez jedną partję i przyznania prawa głosu obywatelom w sprawach państwowych.

Lindbergh błaga przestępców

o pomoc w odnalezieniu dziecka

Londyn, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Zawiedziony w swych nadziejach co do skuteczności pomocy policji amerykańskiej, **Lindbergh zdecydował się** zwrócić się do świata przestępczego z **błagalną prośbą o pomoc w odzyskaniu dziecka.**

Dwóch osobników ze świata podziemnego Spitale i Blitz należący do bandy Al Capone, upoważnionych zostało do pertraktacyj w sprawie zwrotu dziecka i wypłaty odszkodowania.

Ten niezwykły krok Lindbergha stanowi wielką sensację w Ameryce.

Bezrobocie w Austrji

Wiedeń, 6 marca.

(t) Bezrobocie w Austrji rozszerza się z gwałtowną szybkością. W końcu lutego w Austrji pobierało zasiłki 361.000 bezrobotnych.

Największa ilość bezrobotnych przypada na Wiedeń, który posiada zarejestrowanych bezrobotnych 127.000, jednak liczba bezrobotnych łącznie z niepobierającemi zasiłków dochodzi do 300.000.

Akcja wyborcza w Niemczech

osiągnęła już punkt kulminacyjny

Berlin, 6 marca

Akcja wyborcza osiągnęła dzisiaj maksimum napięcia. We wszystkich większych miastach Rzeszy odbywały się wiece wyborcze, na których przemawiali wybitni przywódcy partyjni.

Na zgromadzeniu w Międzyrzeczu wygłosił mowę kandydat niemiecko-narodowy Kistenberg, oświadczając, że po pierwszem głosowaniu dojdzie niewątpliwie do porozumienia w sprawie wspólnej kandydatury opozycji narodowej. W Wajmarze przemawiał Hittler, który polemizował z listem ministra Groenera.

Największa jednak manifestacja wyborcza zorganizowana była dziś w Berlinie przez republikański „Żelazny front" pod hasłem „Głosujmy przeciwko Hittlerowi a za Hindenburgiem.

Wiec, na który przybyło według obliczeń prasy zgórą 200.000 osób, odbył się w Lustgartenie przed byłym pałacem cesarskim.

W czasie przemówień krążyły cztery samoloty z napisem Hindenburg. Przemawiał między innymi przewodniczący partji socjal - demokratycznej dr. Wals. Manifestacja miała przebieg spokojny, po rozwiązaniu jednak wiecu doszło do starć pomiędzy zwolennikami Hindenburka a komunistami.

Aresztowanie sprawców zamachu na tramwaj

w czasie streiku listopadowego w Warszawie

Warszawa, 6 marca

(St) Podczas zeszłorocznego listopadowego strajku tramwajarzy, bojówki strajkujących dokonały kilku zamachów terorystycznych.

Między innemi 20 listopada rzucono o godzinie 11 wieczorem na ul. Czerniakowskiej ręczny granat pod tramwaj linji Nr. 2. Kilka osób zostało rannych.

Energicznie prowadzone dochodzenie przyczyniło się do aresztowania sprawców zamachu, którymi okazali się robotnicy: Ryszard Siudalski, Pajewski i Jakubiak.

Będą oni odpowiadać za usiłowanie dokonania zabójstwa z art. 563 kod. kar. 51 z zastosowaniem art. 15, przepisów przechodnich, mówiącego o możności zastosowania kary śmierci.

Zgon biskupa Bandurskiego

wskutek ataku serca

Wilno, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś o godzinie 20,30 zmarł J. E. Ks. Biskup Bandurski. Przybyły niezwłocznie J. E. Prof. Januszkiewicz stwierdził nagły zgon wskutek ataku sercowego.

Następnie przybyli p. wojewoda Beczkowicz, J. E. Ks. Metropolita Arcybiskup Jabłrzykowski w towarzystwie Ks. Biskupa Michałkiewicza.

O dniu pogrzebu i szczegółach uroczystości pogrzebowych nastąpią oddzielne zawiadomienia. n

Sprawca zamachu
na radcę ambasady niemieckiej będzie surowo ukarany

Berlin, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Rząd sowiecki zawiadomił oficjalnie rząd Rzeszy, że sprawca zamachu na radcę ambasady niemieckiej w Moskwie Juda Sztern zostanie surowo ukarany. Rząd sowiecki wyraża nadzieję, że zamach nie wpłynie na zmianę przyjaznych stosunków między obu państwami.

*

Berlin, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa donosi, że zamachowiec Sztern stanąć ma przed sądem już w najbliższym czasie. Śledztwo prowadzi sędzia do spraw specjalnych Rozenfeld. Niejednokrotnie bierze w niem udział osobiście szef GPU Mężyński.

Sztern dotychczas nie uczynił zeznań co do motywów zamachu. Sfery sowieckie zaprzeczają jakoby Sztern był członkiem sowieckiej partji komunistycznej. Według innych doniesień Sztern ma być zbadany przez specjalną komisję lekarską, celem ustalenia jego poczytalności.

150 komunistów
aresztowano w Warszawie

Warszawa, 6 marca

(St.) Dziś wieczorem odbywało się w lokalu drobnych kupców przy ul. Zamenhofa 15 konspiracyjne zebranie komunistów, na które przybyło kilkaset osób.

O zebraniu tem dowiedziała się policja, która wysłała na miejsce silny oddział policji mundurowej i śledczej.

Policja otoczyła dom i wkroczyła do lokalu związku, gdzie znaleziono znaczną ilość bibuły komunistycznej. Po wylegitymowaniu odprowadzono do aresztu śledczego 150 osób.

W Zagłębiu spokój

Sosnowiec, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Na terenie Zagłębia Dąbrowskiego panuje zupełny spokój. Zapowiedziane masówki komunistńyczne w kilku miejscowościach nie doszły do skutku.

Obserwacje górnicze przybyły normalnie do pracy w liczbie 834 osób. Komitet pomocy strajkującym za zezwoleniem władz wszczął akcję zbierania datków pieniężnych oraz darów w naturze.

Zuchwały napad
umysłowo chorego

Praga, 6 marca.

(t) Dziś dokonano niezwykle zuchwałego napadu na dzierżawcę restauracji Hugo Hrubego. Zajmował on mieszkanie na pierwszem piętrze nad restauracją. Napastnicy napadli w nocy na mieszkanie i zamordowali jego starą matkę, zaś restauratorowi oraz jego żonie zadali ciężkie rany głowy. Zostali oni w stanie ciężkim przewiezieni do szpitala. Również 9-letni syn restauratora oraz jego szwagier zostali ciężko paranieni.

Policja stwierdziła, że napadu dokonał umysłowo chory.

Komuniści zamordowali
wachmistrza policji

Drezno, 6 marca

(t) Na ulicy Kesseldorfa został wczoraj zamordowany wachmistrz policji. W pobliżu zamordowanego znaleziono napisy komunistyczne.

Policja przypuszcza, że wachmistrz został zamordowany przez okmunistów, którzy mieli zamiar na ścianach wymalować napisy antypańistwowe. Sprawców morderstwa ne udało się ująć.

Niesamowite samobójstwo

Budapeszt, 6 marca.

(t) W niesamowity sposób popełniła samobójstwo 40-letnia kobieta Anna Matok. Udała się ona do zakładu kąpielowego, gdzie wynajęła kabinę i tak długo trzymała zanurzoną głowę w wodzie, aż straciła przytomność i wreszcie utonęła.

Walka o tani prąd
przybiera coraz większe rozmiary. — Strejk „elektryczny“ w Częstochowie i Siedlcach

Tomaszów Maz., 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dziś o godz. 2-ej po poł. odbył się w sali straży ogniowej wielki wiec konsumentów prądu elektrycznego w Tomaszowie z udziałem około 1000 osób.

Po omówieniu dotychczasowej akcji prowadzonej przez „komitet porozumiewawczy sieci elektrycznej“ w Tomaszowie zebrani jednogłośnie uchwalili rezolucję, w której **domagają się dalszego prowadzenia akcji bojkotowej prądu elektrycznego, składania przez wszystkich abonentów deklaracyj o zdjęcie liczników, zwrócenie się do magistratu m. Tomaszowa o wprowadzenie oszczędności w oświetlaniu ulic i o zmniejszenie watażu żarówek.**

Postanowiono wezwać wszystkie miasta polskie do wszczęcia akcji o obniżenie nadmiernych cen prądu. Zebrani jednogłośnie zaakceptowali jednorazową składkę na koszty związane z akcją bojkotową w wysokości 25 groszy od abonentów palących do 3 żarówek i 50 groszy od palących więcej żarówek.

Upoważniono wreszcie komitet do prowadzenia nadal ostrej akcji strajkowej aż do zupełnego zwycięstwa konsumentów. Na wiecu obecni byli delegaci Piotrkowa.

Częstochowa, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna)

Walka o potanienie prądu elektrycznego zaostrza się coraz bardziej. Wobec tego, że dwudniowy strajk demonstracyjny nie dał żadnego skutku, **zrzeszenie abonentów prądu elektrycznego proklamowało bezterminowo 100 proc. bojkot prądu elektryczengo począwszy od środy dnia 9 b. m.**

Siedlce, 6 marca

Na zgromadzeniu odbiorców prądu elektrycznego dostarczanego przez miejską elektrownię w Siedlcach postanowiono domagać się kategorycznie abniżenia ceny prądu elektrycznego i poczynienia ulg w korzystaniu z tego prądu.

Wyłoniona delegacja oświadczyła wczoraj w magistracie, że użyje wszelkich środków dla przeprowadzenia swych żądań. Grozi tu strajk oświetleniowy.

Dzieci wyrzucić chciał przez okno,
aby nie oddać ich rozwiedzionej żonie. — Niesamowite sceny na jednej z ulic Berlina

Berlin, 6 marca

(t) Wstrząsająca scena rozegrała się, dziś w mieszkaniu przy Eichhornstrasse 3. Niejaki Martin Glass, od dłuższego czasu pozostawał bez pracy, **i żył w niezgodzie ze swoją żoną.**

Żona wreszcie zdecydowała się opuścić mieszkanie męża i chciała zabrać ze sobą dwoje nieletnich dzieci. Ojciec sprzeciwił się stanowczo temu. **Zrozpaczona kobieta wniosła podanie do sądu i uzyskała wyrok nakazujący oddanie jej dzieci.**

Gdy przybyła do mieszkania męża, w towarzystwie komornika, **mąż stanął przy oknie z dwojgiem dzieci i groził wyrzuceniem ich na ulicę. Zgromadził się natychmiast wielki tłum.**

Na ulicy rozgrywały sę wstrząsające sceny. Wezwano silny oddział policji i straż ogniową. Strażacy rozpostarli natychmiast prześcieradła, chcąc uratować dzieci na wypadek, gdyby zostały wyrzucone na ulicę. Policji udało się wreszcie przez balkon dostać do mieszkania, unieszkodliwić szaleńca, oraz odebrać mu dzieci.

Nowe doświadczenie Dunikowskiego
odbędzie się dziś w obecności ekspertów

Paryż, 6 marca
(Polska Agencja Telegraficzna).

Dunikowskiego sprowadzono dziś powtórnie z więzienia do szkoły centralnej, gdzie rozpocznie on jutro montaż aparatu sprowadzonego z Monte Carlo w obecności sędziego śledczego oraz swych obrońców.

Zobowiązał się on do ukończenia i przystąpienia do doświadczeń przed upływem sześciu tygodni. Eksperci mający za zadanie z urzędu roztoczyć kontrolę nad pracami Dunikowskiego, nie domagają się obecnie przeprowadzenia analizy słynnej rurki oraz zawartości, która według Dunikowskiego pozostać winna w tajemnicy.

Sześciotygodniowy termin na zmontowanie przyrządu tłumaczy się koniecznością określoną przez Dunikowskiego dla zdobycia szeregu produktów chemicznych, mających stanowić pierwiastek radjo - aktywny, znajdujący się w głównej rurce.

Produkty te według Dunikowskiego nabyć można wyłącznie w Niemczech. Eksperci zgodzili się na to żądanie Dunikowskiego, lecz jednocześnie uzyskali zezwolenie sędziego śledczego na przeprowadzenie skrupulatnej kontroli całej korespondencji, jaką Dunikowski prowadzić będzie z Niemcami. Jutro Dunikowski ma dostarczyć ekspertom zasadniczy schemat przyrządu.

Goniec zastrzelił konsula

Marsylja, 6 marca.

(t) W gmachu tureckiego konsulatu generalnego został dziś zastrzelony przez chłopca na posyłki konsul Djemal. Po dokonaniu zabójstwa, chłopiec odebrał sobie życie.

Po zakończeniu urzędowania, konsul wezwał do siebie chłopca i czynił mu wymówki, iż niedobrze spełnia swe obowiązki. Chłopiec w pewnej chwili wyciągnął z kieszeni rewolwer i począł strzelać w stronę konsula.

Konsul został trafiony trzema kulami w głowę i jedną kulą w serce.

Burzliwe zajścia w Klimontowie
Górnicy poturbowali 50 łamistrejków

Sosnowiec, 6 marca.

Wczoraj wieczorem doszło w Klimontowie do większej awantury między strejkującymi a łamistrejkami, rekrutującymi się z endeckiej Pracy Polskiej, którzy w liczbie około 100 ludzi przystąpili do pracy.

Rozgoryczeni postępowaniem łamistrejków górnicy zebrali się w liczbie około 300 osób, w tem 200 kobiet i dzieci, przed kopalnią. Gdy po skończonej pracy łamistrejkowie opuszczali kopalni, **strejkujący obrzucili ich wyzwiskami, poczem poczęli miotać na nich butelki, kamienie, cegły itp.** Łamistrejki rzucili się do ucieczki, a wówczas **pogoniły za nimi kobiety, bijąc ich pogrzebaczami, wałkami od ciasta, szczotkami itd.**

W rezultacie 50 osób odniosło dotkliwe potłuczenia. Przybyła po awanturze na miejsce zajścia policja, rozproszyła tłum pałkami gumowemi.

Strejk komunistyczny
w szkołach niemieckich

Berlin, 6 marca

(t) W sobotę przed południem wybuchł ponownie w kilku szkołach powszechnych strajk zorganizowany przez komunistów.

Komuniści wystawili posterunki przed szkołami, ne dopuszczając dzieci do wnętrza. Przyczyną tego strajku jest przerzucenie kilkudziesięciu dzieci z jednej szkoły do drugiej.

Znaczna część rodziców - komunistów zjawiła się ostentacyjnie przed szkołami, niosąc chorągiewki z napisem „Wybierajcie Thälmana“.

Tajemnicza śmierć dyrektora
upadłego banku. - Zagadkę rozwiąże sekcja zwłok

Berlin, 6 marca.

(t) Przewodniczący rady nadzorczej upadłego Banku Handlowego Walter Brann zmarł dzisiaj nagle w miejskim szpitalu. Ponieważ przyczyna nagłego zgonu nie została stwierdzona, **prokurator zarządził sekcję zwłok.**

Ubiegłej nocy dyrektor Brann oświadczył, że czuje się nie dobrze i został natychmiast przewieziony do szpitala.

Zmarły dyrektor jest znaną osobistością w niemieckim świecie finansowym i od 20 lat jest jednym z członków rady giełdowej.

Po krachu dyr. Brann nie mógł przyjść do siebie i wpadł w melancholję. Przeprowadzona rewizja wykazała, że depozyty upadłego banku nie zostały naruszone.

Strejk „piwry“ trwa

Hamburg, 6 marca

(t) Mimo wezwania centralnego związku restauratorów, do zaniechania strajku piwnego, znaczna część restauratorów w Hamburgu, pozostająca pod wpływami narodowych socjalistów, kontynuowała wczoraj w dalszym ciągu strajk.

Hamburg był więc częściowo w dalszym ciągu pozbawiony piwa. Kilku restauratorów, którzy wyłamali się z solidarności, odpokutowało dość ciężko za swoje postanowienie, albowiem lokale ich zostały obrzucone cuchnącemi bombami, oraz częściowo zdemolowane.

Podpisanie traktatu handlowego
między Francją i Włochami

Paryż, 6 marca

(t) Włosko - francuski traktat handlowy został wczoraj uroczyście podpisany w pałacu Chigi w Rzymie. Ze strony włoskiej podpis złożył minister spraw zagranicznych Grandi, zaś ze strony Francji, ambasador w Rzymie Bonmarchais.

W kołach politycznych tak szybkie zawarcie nowego traktatu handlowego, komentują jako dowód osiągnięcia porozumienia w sprawach polityki handlowej obu państw na najbliższą przyszłość.

W szczególności podkreślają, że Tardieu zdołał uzyskać poparcie Włoch dla swojego planu zawarcia porozumienia handlowego między państwami środkowej Europy.



Dalsze wyniki

powszechnego spisu ludności

W biurze powszechnych spisów przy głównym urzędzie statystycznym opracowane zostały dalsze wyniki spisu ludności, dotyczące miast poniżej 100.000 mieszkańców, powyżej zaś 10.000.

Obliczenia wykazały następujące liczby mieszkańców w ważniejszych miastach (cyfry w nawiasach oznaczają liczbę ludności w roku 1921): Białystok — 91.335 mieszkańców (76.792), Królewska Huta—80.734 (74.811), Radom — 78.063 (61.599), Stanisławów — 60.256 (52.529), Kielce — 58.397 (43.695), Kalisz — 55.125 (44.613), Toruń — 54.280 (39.424), Przemyśl — 51.379 (47.953), Piotrków 51.281 (41.113) Grodno—49.818 (35.148), Brześć nad Bugiem — 48.435 (29.553), Dąbrowa Górnicza 36.987 (30.871), Tarnopal — 35.831 (32.003), Płock — 32.777 (27.750), oraz Tczew — 22.573 (19.785).

Dodatkowa komisja poborowa

W dniu 12 b. m. urzędować będzie w lokalu przy ul. Al. Kościuszki Nr. 21 dodatkowa komisja poborowa dla rocznika 1910 i starszych, o ile nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Na komisję tę winni zgłosić się zamieszkali na terenie komisarjatów policji 2, 3 5, 8, 9, 11 o ile zostali wyznaczeni przez starostwo grodzkie. (b)

Zaciąg ochotników

do służby wojskowej

P.K.U. ogłasza zaciąg ochotników do służby wojskowej na ogólnych zasadach służby ochotniczej.

Przyjmowane sa podania ochotników z roczników 1912 i 1913 o ile posiadają ukończone 4 klasy szkoły powszechnej i rocznika 1914 o ile ukończyli szkołę średnią ogólnokształcącą lub równorzędną.

Termin składania podań do P.K.U. upływa w dniu 1 maja, ew. 20 czerwca. Po tym terminie przyjmowane będą tylko podania od tych, którzy otrzymali świadectwa dojrzałości po 20 czerwca najdalej do 1 lipca r. b. (b)

Kurs dokształcający

dla lekarzy szkolnych

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego organizuje w czasie od 4 do 16 kwietnia b. r. kurs dokształcający dla lekarzy szkolnych zamieszkałych poza Warszawą. Kurs poświęcony będzie sprawom fizjologji i patologji wieku młodzieńczego. Oprócz wykładów teoretycznych przewidziane są zajęcia praktyczne i seminarja dyskusyjne.

Kurs organizowany przez ministerstwo jest powtórzeniem podobnego kursu, jaki odbył się w roku ubiegłym dla warszawskich lekarzy szkolnych. Pewnej liczbie kandydatów na kurs udzielone zostaną stypendja w wysokości kosztów utrzymania w internacie nauczycielskim przez czas trwania kursu oraz kosztów przejazdu. Zgłoszenia przesyłać należy do wydziału wychowania fizycznego i higjeny szkolnej min. W. R. i O. P. w terminie do 10 b. m.

Dyżury aptek.

Dziś dyżurują apteki: Sukc. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), Sukc. J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szata (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Loboda (11 Listopada 86). p.

Kwasem solnym oblała sąsiada

Zarówno ofiara, jak i aresztowana odmawiają zeznań

W domu przy ulicy Pięknej 63 rozegrała się wczoraj **tajemnicza tragedja.**

W domu tym zamieszkuje niejaki Jan Skiba. Sąsiadka Skiby jest Helena Lage. Nikt z lokatorów domu dotychczas nie widział, aby Skiba i Lage z sobą obcowali. Tymczasem w dniu wczorajszym w godzinach wieczornych, gdy Skiba wychodził z mieszkania i znalazł się w bramie domu, napadła nań nagle Helena Lage i bez słowa **chlusnęła mu w twarz kwasem solnym z garnka, ukrytego pod chustą.**

Rozległ się przeraźliwy krzyk Skiby, który doznał silnego poparzenia oczu i całej twarzy.

Na krzyk poparzonego zbiegli się przechodnie, którzy zaalarmowali pogotowie miejskie oraz policję.

Przybyły lekarz pogotowia po nałożeniu prowizorycznych opatrunków polecił **odwieść Skibę do szpitala Św. Józefa.** Stan jego jest ciężki.

Po dokonaniu strasznego czynu Helena Skiba bynajmniej nie zbiegła, **lecz spokojnie czekała na przybycie policji.**

Odprowadzona do komisarjatu **odmówiła złożenia wszelkich zeznań.**

Również Skiba badany w szpitalu **odmówił złożenia jakichkolwiek wyjaśnień.** Dzięku temu, policja stoi przed niezwykłą zagadką, tem bardziej, że i żaden z lokatorów domu przy ul. Pięknej nic konkretnego zeznać nie mógł. Po osadzeniu Heleny Lage w areszcie śledczym, gdzie prezbywała przez kilka godzin sędzia śledczy zarządził zwolnienia jej pod dozór policji.

Dalsze dochodzenie w tej tajemniczej tragedji w toku.

Pomysłowy krawiec oszukał

szereg swoich klijentów i zbiegł

Przy ul. Piotrkowskiej Nr. 62 w podwórzu na parterze mieści się zakład krawiecki Abrama Garnka.

Przed kilku tygodniami Garnek, znajdując się w tarapatach pieniężnych, przyjął do siebie w charakterze wspólnika przybyłego niedawno do Łodzi Icka Gicelewicza, z zawodu również krawca.

Gicelewicz po sporządzeniu odnośnego aktu spółki energicznie przystąpił do werbowania klijenteli.

Wysłał on na miasto kilku chłopców z ulotkami reklamowemi, które głosiły między in. , że zakład wykonuje roboty w zakres krawiectwa wchodzące na raty, względnie za weksle bez żadnej wpłaty gotówkowej.

Oczywiście, w czasie ogólnego braku gotówki, oferta taka była bardzo ponętna, szczególnie w związku ze zbliżającemi się świętami.

W ciągu ostatnich kilku dni do zakładu krawieckiego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 62 poczęło się zgłaszać moc klijentów, których Gicelewicz „osobiście załatwiał.

Po wzięciu od klijenteli miary żądał on zazwyczaj wystawienia mu weksli na całą umówioną sumę wystawione przez klijenta.

Gdy po kilku dniach klijenci przybywali do miary Gicelewicz oświadczał im, że jeszcze nie rozpoczął roboty, gdyż nie otrzymał jeszcze towaru.

Następnym razem tłumaczył się znów inaczej, aż w końcu zniecierpliwieni klijenci kategorycznie zażądali, albo wykonania powierzonej roboty albo zwrócenia weksli.

Wówczas Gicelewicz żądał 25 zł. na dodatki, twierdząc, iż nie ma pieniędzy na uskutecznienie kupna dodatków. Pieniądze te otrzymywał.

W ten sposób zainkasował on około 500 złotych gotówką, przytem weksle, które poprzenio otrzymywał, jak się okazuje, po uzyskaniu żyra wspólnika swego Garnka dyskontował, a uzyskane pieniądze... chował do kieszeni.

Gdy wczoraj kilku zniecierpliwionych klijentów przybyło do zakładu krawieckiego, ku swemu zdumieniu dowiedzieli się, iż Gicelewicz wyjechał w niewiadomym kierunku.

Powiadodomiono policję, która przedewszystkiem przystąpiła do badania Garnka, który oświadczył, iż nic absolutnie nie wie o dokonywanych przez Gicelewicza „tranzakcjach", gdyż czynił on wszystko na własną rekę.

Dalsze dochodzenie w toku.

Ze Związku zawodowego księgowych

województwa łódzkiego

W dniu 4 lutego r. b. odbyło się w siedzibie związku przy ul. Piotrkowskiej Nr. 113 ogólne orczne zwyczajne zebranie członków Związku zawodowego księgowych województwa łódzkiego.

Zebranie zagaił prezes p. C. Borysławski. Na przewodniczącego zebrania wybrano przez aklamację p. Franc. Waszkiewicza, na asesorów pp. T. Jabłońskego i br. Köhlera, a na sekretarza p. J. Rachwalskiego.

Szczegółowe sprawozdanie zarządu i wszystkich sekcyj za III-ci okres działalności odczytał sekretarz zarządu p. Józef Gruszczyński.

Najważniejszym wynikiem wytężonej pracy Zarządu w roku 1931 było zorganizowanie Wyższego Studjum dla księgowych przy Wolnej Wszechnicy Polskiej, Oddział w Łodzi, na które uczęszcza w pierwszym roku 96 słuchaczów.

W roku sprawozdawczym zarząd przedstawił nową listę kandydatów na biegłych rzeczoznawców księgowości do sądu okręgowego oraz do Izby Przemysłowo - Handlowej. Na podstawie złożonych egzaminów w Izbie Przemysłowo - Handlowej — na zaprzysiężonych biegłych księgowych zakwalfikowano w Łodzi tylko 4 kandydatów, w której to liczbie 2-ch członków Związku księgowych a. m. pp. C. Borysławskiego i M. Konińskiego.

Przz stałe urządzanie wieczorów dyskusyjnych na tematy związane ściśle z zawodem księgowych, Związek przyczynia się do pogłębienia wiedzy zawodowej swych członków.

W roku 1931 utworzono w Związku „skrzynke zapytań" z dziedziny księgowości. Poruszane sprawy są omawiane na wieczorach dyskusyjnych. Wyjaśnień i odpowiedzi Związek udziela chętnie również i niezrzeszonym.

Ogólne zebranie uchwaliło nowy typ legitymacyj członkowskich z fotografjami oraz oznakę związkową, którą postanowiono wydać członkom Związku bezpłatnie w końcu b. miesiąca.

Pozatem uchwalono pobieranie od członków bedących na posadach po 1 zł miesięcznie, celem utworzenia „Funduszu Samopomocy", przeznaczonego na pożyczki zwrotne dla bezrobotnych

Nowy zarząd ukonstytuował się jak następuje:

Prezes zarządu i przewodniczą sekcji pośrednictwa pracy — p. C. Borysławski, wiceprezesi — przewodniczący sekcji wieczorów dyskusyjnych p. Stefan Krauze, sekretarz p. Leon Chodakowski, zast. sekretarza p. Brunon Köhler, skrabnik i przewodniczący funduszu samopomocy p. Józef Gruszczyńsk, sekcja propagandy i jednania członków pp. Symforjan Kostowski i Władysław Strupczewski. Sekcja porad fachowych i prawnych p. Maksymiljan Koniński, gospodarz i bibljotekarz — p. Stefan Naruszkiewicz.

Wypadki lotnicze

w roku ubiegłym

Według opracowanej ostatnio statystyki, w ciągu roku ubiegłego na samolotach polskich klubów lotniczych uległo lekkim wypadkom czterech pilotów. — Śmierć poniosał jedna osoba.

Krwawy napad

za odmowę kupienia wódki

Stefan Drewniak zamieszkały przy ulicy Paderewskiego Nr. 6, wracał w dniu wczorajszym późnym wieczorem do domu. Nagle przystąpiło doń dwuch osobników, którzy zażądali od niego kupienia im wódki.

Drewniak, widząc podejrzaną postawę osobników, rzucił się do ucieczki. Napastnicy dogonili go jednak, a jeden z nich zadał Drewniakowi głęboki cios nożem w pierś, poczem obaj zbiegli.

Na krzyk napadniętego przybiegł jakiś spóźniony przechodzień, który zaalarmował pogotowie.

Przybyły lekarz po nałożeniu prowizorycznych opatrunków polecił przewieźć Drewniaka do szpitala okręgowego przy ulicy Zagajnikowej. Stan jego jest bardzo ciężki.

Powiadomiona o napadzie policja wszczęła dochodzenie.

Nauczyciele nie otrzymują

regularnie pensyj

Jak nas informują związki nauczycielstwa polskiego i żydowskiego, w związku z potęgującym się kryzysem gospodarczym, szereg szkół wypłaca pensje nauczycielskie z coraz większem opóżnieniem.

W związku z tem jednem z naczelnych zadań związków jest w chwlii obecnej czuwanie nad regularnem wypłacaniem pensyj i podjęcie akcji o wypłatę zaległości.

Związki nauczycielskie pragnąc uzyskać dokładne informacje z całego terenu ich działalności poleciły poszczególnym zarządom oddziałów nadsyłanie 30 każdego miesiąca danych o stanie wypłat we wszystkich szkołach. (p)

Bezpieczeństwo na kolejach

Dalsze zarządzenie min. komunikacji

Ministerstwo komunikacji wydało ostatnio szereg zarządzeń, mających na celu dalsze zapewnienie bezpieczeństwa ruchu na kolejach.

Po szczegółowem rozporządzeniu normującem ruch na prejazdach kolejowych, minister komunikacji wydał okólnik, przypominajacy konieczność należytego zabezpieczenia wagonów, znajdujących się an stacjach kolejowych, przedstaczaniem ich po pochyłościach torów. Staczanie się wagonów, które zbiegają często na główne tory, jest przyczyną szeregu wypadków.

Minister komunikacji poleca pociąganie do surowej odpowiedzialności pracowników kolejowych którzy nie przestrzegaliby tego zarządzenia.

Trzy osoby zaczadzone

W domu przy ulicy Granitowej Nr. 12 zamieszkują w jednym pokoju trzy osoby, mianowicie Władysława Biesikowska Janina Stachura i Kazimiera Bartczak.

W dniu wczorajszym w godzinach porannych do Stachury przybyła jej koleżanka. Na usilne pukanie dodrzwi nikt jej jednak nie odpowiadał.

Tknięta złem przeczuciem powiadomiła lokatorów, którzy wspólnemi siłami wyważyli drzwi.

Gdy weszli do pokoju oczom ich przedstawił się straszny widok. W łóżkach leżały wszystkie trzy kobiety w stanie nieprzytomnym. W pokoju unosiła się charakterystyczna woń czadu.

Zaalarmowano pogotowie kasy chorych, którego lekarz po przywróceniu zaczadzonych kobiet do przytomności, pozostawił je na miejscu w stanie silnie osłabionym.

OSTATNI TYDZIEŃ WYSTAWY METALOPLASTYKI J. KAHANEGO, ul. Piotrkowska Nr. 90.

Wystawa artysty-rzeźb J. Kahanego, mimo wielkiego powodzenia zostaje z dniem 13 marca nieodwołalnie zamknięta. Wystawa daje przegląd bardzo oryginalnej twórczości o bogatej kulturze plastycznej. — Dziś w niedziele wystawa otwarta od godziny 12 — 8 wieczorem, Codziennie od godz. 3—8 wieczorem.



TEATR MIEJSKI.

Dziś ostatnie powtórzenie szlagierowej, pierwszorzędnie wystawionej sztuki muzycznej Berta Brechta „Opera za trzy grosze", poczem widowisko to schodzi z afisza.

We wtorek dane będzie po cenach najniższych (od 50 groszy do 3-ch zł.) „Mam lat 26", a w środę również po cenach najniższych, głośny reportaż historyczny „Sprawa Dreyfusa".

Na ukończeniu pod reżyserją Edwarda Żyteckiego próby z mocnej społecznej sztuki Johna Galsworthy'ego „Walka". Równocześnie odbywają się próby z ostatniej nowości, świetnej komedji Grzymały-Siedleckiego „Ich Synowa".

TEATR KAMERALNY.

Dziś i we wtorek „Kłopoty Bourrachona" z Michałem Znicżem.

W środę raz jeszcze jeden pełen humoru i sentymentu „Dr. Sijeglitz".



PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

PONIEDZIAŁEK, dnia 7-go marca.

11.45—11.55. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej Tr. z Warszawy.
11.58—12.10: Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący.
12.10—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych firmy A. Klingbeil, Piotrkowska 160.
13.15—13.25: Przerwa.
15.25—15.45: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich. Odczyt wstępny i informacyjny — wygłosi prof. Henryk Mościcki. Tr. z Warszawy.
15.45—15.50: Giełda pieniężna i komunikat dla żeglugi i rybaków. Tr. z W-wy.
15.50—16.10: Odczyt z cyklu dla maturzystów szkół średnich (Dział Biologja) „Stosunek biologji ogólnej do innych nauk biologicznych", wygł. prof. S. Sumiński. Tr. z W-wy.
16.10—16.20: Płyty gramofonowe z Warszawy.
16.20—16.40: Lekcja języka francuskiego (kurs elementarny).
16.40—17.10: Płyty gramofonowe z Warszawy.
17.10—17.35: „Serce jako film fotograficzny stanów psychicznych" — wygłosi dr. Witold Łuczyński. Tr. ze Lwowa.
17.35—18.50: Muzyka lekka z kawiarni „Gastronomia". Tr. z Warszawy.
18.50—19.15: Rozmaitości.
19.15—19.30: Komunikat Izby Przem.-Handlowej w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny i płyty gramofonowe.
19.30—19.45: Kalendarzyk film., repertuar teatrów i płyty gramofonowe.
19.45—20.00: Prasowy Dziennik Radj. z W-wy.
20.00—20.15: Feljeton muzyczny. Tr. z W-wy.
20.15—21.40: Operetka „Mikado" A. Sullivana i W. S. Gilberta w wyk. zespołu Opery Londyńskiej (z płyt gramofonowych).
21.40—21.55: Feljeton p. t. „Na Malcie" — wygł. ks. Wacław Knebłewski. Tr. z W-wy.
21.55—22.20: Utwory wiolonczelowe w wyk. A. Földey'ego (płyty gramof.).
22.20—22.40: Dodatek do Pras. Dziennika Radjowego, kom. meteorolog. i polic. Tr. z W-wy.
22.40—24.00: Muzyka taneczna z Warszawy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30. *Hamburg*. Koncert symfoniczny.
20.00. *Monachjum*. „Dziewczę Zachodu", opera Pucciniego. Tr. z Norymbergi.
21.00. *Paryż*. „Król Lear" — tragedja Szekspira. Tr. z Theatre de l'Odeon.
21.10. *Beromuenster*. Koncert z udziałem Beli Bartoka.
21.10. *Budapeszt*. Koncert symfoniczny.

Gruźlica jest uleczalna.

Djeta bezsolna dr. Gersona daje doskonale wyniki.

Wiedeński świat lekarski i bardzo licznie przybyli do sali towarzystwa lekarskiego laicy przysłuchiwali się z niezwykłem zainteresowaniem prelekcji dr. Maxa Gersona, naczelnego lekarza djetetycznej stacji leczenia gruźlicy płuc w szpitalu krajowym w Kassel w Niemczech. Dr. Gerson przybył na zaproszenie komitetu naukowego wiedeńskiego towarzystwa lekarskiego i miał zdać relację o swem sensacyjnem leczeniu gruźlicy drogą djety. Dr. Gerson potrafił nie tylko zainteresować swą metodą lekarzy, ale również, dzięki jego propagandzie, zmieniło się bardzo wiele w zapatrywaniach ludzi nie mających nic wspól nego z medycyną, jeśli chodzi o odżywianie chorego na gruźlicę.

Dr. Gerson rozpoczął próby nad swą metodą przedewszystkiem **od siebie samego:** wprowadził on djetę pozbawioną soli lub ubogą w sól kuchenną. Dzięki temu zmniejsza się wydzielanie chloru i wapień w organiźmie ludzkim działa aktywnie. Dzięki temu następuje **odwołanie tkanek i osiąga się efekt niesprzyjający wszelkim stanom zapalnym.** Daje się to zauważyć nietylko na skórze, lecz i we wszelkich stanach chorobowych, mających charakter chroniczno-zapalny.

Doświadczenia swe poparł dr. Gerson na tysiącach chorych — **zawsze z rezultatem dodatnim.** Djeta doktora Gersona zmienia w sposób zasadniczy działanie całego aparatu przemiany materji: podczas, gdy normalnie wydziela się przez mocz około 30 procent wapna, przy djecie gersonowskiej tylko jeden procent wchodzi w skład moczu, reszta zaś wychodzi przez kiszki.

Dr. Gerson poparł swą prelekcję wiedeńską całym szeregiem zdjęć rentgenowskich. **Dzięki djecie najcięższe wypadki gruźlicy płuc zostały uleczone w ten sposób, że kawerny nietylko przestały się rozwijać, lecz poczęły się kurczyć.** Po ć do 12 miesiącach kuracji pacjenci są uleczeni i mogą powrócić do pracy. Doktór Gerson zbija twierdzenie jakoby jego djeta była nieznaczna i ciężko strawna. Sam jej twórca — Dr. Gerson — jego żona i jego troje dzieci od szeregu lat odżywiają się na podstawie djety bezsolnej lub ubogiej w sól i są wszyscy zupełnie zdrowi. Dr. Gerson cierpiał ponadto na migreny: i w tym wypadku djeta pomogła. Trzeba jednak doskonale znać całą kuchnię djetyczną i lekarz, któryby chciał się poświęcić tej metodzie, powinien przedewszystkiem sam ją wypróbować.

Soli nie wolno doprowadzać do organizmu pod żadną postacią: jako konieczne uzupełnienie swej djety widzi dr. Gerson ograniczenia spożywania białka.

Djeta dr. Gersona streszcza się do następujących przepisów: **8 dni chory nie otrzymuje żadnego pożywienia, zawierającego białko zwierzęce, podawany jest mocnym przeczyszczeniom.** Powoli do dziennej racji przybywa jedno do dwuch żółtek aż do ośmiu jaj dziennie i duże porcje wątroby. Następnie przybywa mleko, kefir i joghurt. Z węglowodanów dostarcza dr. Gerson swym pacjentom najpierw kartofle, płatki owsiane i jarzyny. Chleb musi być bez soli. Szczególnie dużo ordynuje dr. Gerson masła, najchętniej z manną. Do tego dużo soków owocowych.

Djeta tego rodzaju dała doskonałe wyniki przy gruźlicy, migrenie, wysokiem ciśnieniu i anginie.

Mówca zakończył swój wykład wezwaniem do jak najściślejszego przestrzegania jego djety: tylko w tych warunkach może być ona skuteczna i to nietylko w chorobach wymienionych powyżej, lecz i przy zaburzeniach nerwowych i chorobach umysłowych. (Tr).

Pobicie

Na wracającego do domu późnym wieczorem w stanie pijanym, 28-letniego Edmunda Zawadzkiego, zamieszkałego przy ulicy 28 p. Strzelców Kaniowskich 50, napadł jakiś osobnik.

Napastnik zadał Zawadzkiemu szereg ran głowy jakiemś tępem narzędziem. Zawezwany lekarz pogotowia miejskiego opatrzył Zawadzkiego i odwiózł go w stanie silnie osłabionym do domu.

Nie remontujcie

waszych **mieszkań** przed przeprowadzeniem **dezynfekcji** przeciw pluskwom (domieszki do farb nie są radykalne).

Tylko świeca dezynfekcyjna **„FUMIGATORE-CIMEX"** uśmierza bezpowrotnie pluskwy wraz z zarodkami.

Przeprowadzamy dezynfekcje mieszkań pod gwarancją.

Zakłady Chemiczne „SALVATOR", Katowice

Przedstawiciel:

Inż. Juljusz Hamer, Łódź, Narutowicza № 59 tel. 120-77.

Ze słów Techników.

Wśród zrzeszeń o charakterze zawodowo-społecznym jedno z naczelnych miejsc zajmuje w naszem mieście łódzkie stowarzyszenie techników, a działalność i stały rozwój tej organizacji budzi ogólne zainteresowanie i znajduje uznanie w szerokich kołach miejscowego społeczeństwa.

Sprawozdanie zarządu, złożone na ostatniem dorocznem zgromadzeniu, dowodzi, że praca stowarzyszenia techników była w roku ubiegłym niezmiernie intensywna i owocna.

Działalność ta przejawiła się w bardzo żywem tempie przez zarządu i komisji naukowotechnicznych, w szeregu doskonałych odczytów, których treścią były zagadnienia z dziedziny techniki jak również zagadnienia, dotyczące innych dziedzin wiedzy, wreszcie problemy ekonomiczne.

W tym kierunku niezmiernie korzystnie wypadła współpraca Łódzkiego stowarzyszenia techników z kołem ekonomistów, a odczyty i dyskusje wspólnie przez te dwie instytucje urządzane gromadziły wielki zastęp słuchaczy.

W celu umożliwienia członkom śledzenia postępu wiedzy prenumerowano w roku ubiegłym znaczną ilość technicznych o różnych specjalnościach, pism perjodycznych i dzienników w łącznej liczbie 43.

Bibljoteka naukowa wzrosła o kilkadziesiąt nowych dzieł, dosięgając liczby 1154 tomów.

Niesłychanie ciężki kryzys, przeżywany przez nas, znalazł swe odbicie w działalności łódzkiego stowarzyszenia techników. W celu niesienia pomocy bezrobotnym kolegom stworzono specjalny fundusz zapomogowy, którego istnienie okazało się niezmiernie pożytecznem.

Lecz działalność stowarzyszenia techników nie ograniczyła się jedynie do tej koleżeńskiej pomocy.

Na apel wojewódzkiego komitetu niesienia pomocy najbiedniejszym stanęło stowarzyszenie techników do czynnej pracy, organizując własnym kosztem wzorową kuchnię dla bezrobotnych. Wymowne są tu cyfry na 11.000 obiadów wydawanych przez komitet wojewódzki, 1400 obiadów dziennie wydaje kuchnia stowarzyszenia.

Składki zebrane na tę kuchnię przez stowarzyszenie techników osiągnęły w tymże czasie kwotę zł. 55.485.24. Podnieść tu należy, że tak świetne wyniki osiągnięto dzięki ofiarnej i niezmordowanej pracy pań, z p. dyrektorową Kroh na czele.

Wreszcie podkreślić należy działalność „Koleżeńskiej Pomocy Doraźnej na wypadek śmierci", która została założona w roku 1926 i w ciągu tego czasu wypłaciła rodzinom po zmarłych członkach kwotę zł. 68.352, z czego na rok ubiegły przypada suma zł 27.000 (9 wypadków śmierci). Jeśli zważyć, że wypłata sum w każdym wypadku śmierci następuje niezwłocznie, staje się jasnem, jak pożyteczną stała się ta instytucja.

Na ostatniem walnem zgromadzeniu wybrano nowy zarząd stowarzyszenia w składzie następującym: prezes—p. inż. Bronisław Michelis. Członkowie zarządu pp.: Józef Cybulski, Czesław Dąbrowski, Marjan Horoszewicz, Władysław Kaczkowski, Edward Krodkiewski, Stefan Lamprecht, Emiljan Loth, Stanisław Przezdziecki, Stanisław Stawiński, Emil Taler, Mieczysław Tyszka.

Z TEATRU „ARARAT".

Program obecny p. n. „Symches baj "idem" ma dużo świetnie zrobionych i sugestywnych numerów, przedstawionych po mistrzowsku. Kapitalny numer „Gerangiel" porywa swoim impetem. Skecz „Szmendryki" posiada wiele werwy i życia. „Kupiec z Milszej" pełen jest bezgranicznego dowcipu. Nie będziemy tu wymieniać pozostałych numerów, posiadających również wiele walorów artystycznych.

Dziś i codziennie po jednem przedstawieniu. Początek o godz. 9.45 w. Bilety do nabycia od godz. 6 w.

REUMAYCY I CIERPIĄCY NA BÓLE NERWOWE winni we własnym interesie natychmiast wypróbować znane ze swej skuteczności tabletki Togal. Togal bowiem nietylko uśmierza najsroższe bóle, lecz w naturalny sposób usuwa pierwiastki chorobotwórcze. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Przeszło 6000 lekarzy wyraziło swe uznanie dla skuteczności działania Togalu. — We wszystkich aptekach. Cena zł 2.

Sztuka malarska w Łodzi.

Rozwój sztuki ostatnich dziesięcioleci stawia widza w nowej wobec niej sytuacji i zmusza go do sprawdzenia wszystkich swoich kryterjów oceny artystycznej. Zwycięstwo sztuki nowoczesnej na Zachodzie Europy jest obecnie faktem dokonanym.

Wiek XIX był wiekiem rozkwitu literatury i najgłębszego upadku sztuk plastycznych. Nigdy jeszcze malarstwo rzeźba i architektura nie stały tak nisko, jak w wieku XIX. Wiek walki o ustroje parlamentarne i o swobodę nieograniczonego mówienia, pisania i drukowania, bronią swą i sztandarem uczynił — słowo. Stąd literacki charakter wieku XIX i hegemonja literatury, podporządkowującej sobie inne dziedziny sztuk. Wynikiem i wyrazem tej hegemonji był niebywały upadek sztuk plastycznych. Plastyka zatraca swe cele, przestaje być dążeniem do harmonji formy i piękna, staje się opisem, pouczeniem, opowieścią historyczną. W zakresie formy rezygnuje się z wszelkich metod twórczego kształtowania formy na rzecz płytkiego i biernego naturalizmu.

Wiek XX jest wiekiem problemów gospodarczych i naukowej organizacji życia. Milczące konkrety dokładnych liczb zastępują miejsce zbankrutowanych systemów efekciarskiego werbalizmu wieku minionego.

Już w drugiej połowie wieku minionego rozpoczyna się wśród przodujących malarzy walka o wyrzucenie literatury z malarstwa, o przezwyciężenie naturalizmu i o samowystarczalną wartość formy. Opisowość obrazu jest błędem. Naturalizm w malarstwie jest błędem. Celem jest harmonja formy samej dla siebie. Ta walka, potęgując się w miarę czasu, osiąga swój punkt najwyższy w sztuce obecnej.

Oczyszczenie sztuki plastycznej od obcych jej naleciałości literatury, fotografji i in. w wyniku swym doprowadza do bezpośredniego oddziaływania elementów czystej plastyki. Treścią malarstwa mogą być wyłącznie tylko prze[illegible]życia [illegible]astyczne: harmonja, forma.

Poparciem cieszyły się przeważnie rzeczy najgorsze, jak np. wystawy Styków lub Wojciecha Kossaka.

Obecnie jednak zmierzamy ku naprawie. Pierwszy krok w tym kierunku uczyniła Łódź. Dzięki wydziałowi Oświaty i Kultury magistratu m. Łodzi utworzony został w muzeum im. Bartoszewiczów (Plac Wolności Nr. 1) dział sztuki nowoczesnej. Ten dział składa się z obrazów, otrzymywanych jako depozyt, od grupy artystycznej „a. r.". Dzięki energicznej akcji grupy „a. r." zebrano szereg prac najwybitniejszych artystów nowoczesnych polskich i zagranicznych. Wśród nich figurują np. takie „asy" współczesnego malarstwa europejskiego, jak Gleizes, Prampolini, Leger, Arp, Max Ernst, Doesburg, Vantongerloo, Marconssis, Lurcet i inni. Z modernistów polskich są: Czyżewski, Chwistek, Stażewski, Hiller, Borowiakowa i inni.

Ten niebywały rozmach poczynań i śmiałość eksperymentów całkowicie zmieniają oblicze sztuki współczesnej. Odpowiednikiem tej szybkiej zmiany może być tylko niesłychanie bujny rozkwit sztuki renesansowej, gdy w przeciągu niespełna stulecia malarstwo całkowicie zmieniło swój wygląd.

Obecnie już nie jest przeznaczeniem sztuki malowanie rozczulających sentymentalnych obrazków. Nie jest celem malowanie wspomnień historycznych. Nie powinno się malować widoczków dokładnie skopjowanych z natury, rozmaitych zachodów słońca, nocy księżycowych i łanów zboża. Te czasy już minęły. Doskonałość formy, harmonja linji i barwy jest celem malarstwa nowoczesnego. Naturalnie, że to wymaga od widza większej wrażliwości i większej inteligencji. Wiek XX operuje skrótami.

Te wielkie zmiany mało wpłynęły naogół na malarstwo polskie. Starym zwyczajem jesteśmy spóźnieni o lat 50. O nawiązaniu kontaktu z myślącą częścią Europy mało kto myślał. Mało kto o tem wie w Łodzi, a jednak już obecnie zbiór ten jest jednym z największych 4 — 5 zbiorów tego rodzaju w Europie i jedynym na terenie Polski.

Podobne zbiory są w Zurychu, w Hannowerze, we Wrocławiu i w paru jeszcze miastach Europy Zachodniej, lecz już Berlin w swych murach ma sztukę nowoczesną nie tak bogato reprezentowaną jak Łódź.

Wł. Strzemieński

Zamiast felietonu.

Handel na ulicy.

Niema dnia, żeby jakaś firma, nieraz znana i szanowana, nie ogłosiła upadłości. Te, które jeszcze tego nie zrobiły, rozpaczliwym wysiłkiem trzymają się na powierzchni. Czasem zdarzy się jakiś biały, czy różowy tydzień, naogół jednak można powiedzieć, że więcej jest w naszym handlu tygodni czarnych, jak noc afrykańska. — W sklepach stanowczo więcej ekspedjentów, niż kupujących Czy to znaczy, że nikt nic nie kupuje?

Nie. Broń Boże! Poprostu handel zmienił miejsce pobytu. Ze sklepu — wyszedł na ulicę.

Na ulicy kupić teraz można absolutnie wszystko. Poczynając od „strawy duchowej" w postaci książek w koszach i na wózkach, a kończąc na czekoladzie w tabliczkach. Na głównych ulicach ruch jest bardziej nieśmiały. Handluje się towarem, który łatwo ukryć w razie interwencji policji. W bramach, do których łatwo dać nurka, stoją przekupnie.

— Aromatyczne zapachy wschodnie! Odświeżają, oczyszczają, w pokoju dobre powietrze dają! Za jedne dwadzieścia groszy!

Dym mdłego kadzidła snuje się cienką nitką. Drżą zziębnięte ręce.

— Notesy, bruljony, dwa za złoty, dwa za złoty! Okładki do paszportów, praktyczne, wygodne, po pięćdziesiąt groszy!

Nieco dalej sprzedawca „najnowszych wynalazków" demonstruje je niestrudzenie przed garstką gawiedzi.

— ...najnowszy praktyczny wynalazek, niezbędny w każdym domu. Zapomocą tego oto mydełka — zmywamy każdą plamę na każdym materjale. Uwaga: oto wykonujemy plamę. Teraz pocieramy, i jeszcze raz, i faktycznie, można powiedzieć, plamy niema. Proszę patrzeć...

Parę osób, znudziwszy się, przestało słuchać i odeszło. Ale sprzedawca monotonnym głosem ciągnie swój wykład — w próżnię.

— Zapomocą tego oto mydełka...

Schrypnięty głos odmawia posłuszeństwa. Ale mówić trzeba. Za to płacą.

Kolega po fachu, specjalista w innej branży, tłumaczy, jak zalepiać dziury w starej blaszanej miednicy. Miednica jest tak podziurawiona i zalepiona z wszystkich stron jakimś błyszczącym metalem, że strach pomyśleć, coby z niej zostało, gdyby się te łaty odkleiło.

— ...następnie rozgrzewamy metal na ogniu i przybliżamy takowy do wspomnianej dziury. Zapomocą tarcia osiągamy pożądany rezultat...

Za trzydzieści groszy nabywamy przedmiot dla gospodyń niezbędny! Dwa kawałki — za pięćdziesiąt!

Galanterja trzyma się oddzielnie, dzielnicowo. W koszykach sprzedają skarpetki po 80 groszy para, krawaty po złotówce i po dwa, dla wykwintniejszej klijenteli. Szelki, kołnierzyki, chustki do nosa po cenach, wzbudzających podejrzenie swą taniością. Zabawki są wszędzie.

— Panusiu! panusia kupi tego pieska. Szczeka jak żywy, a jeść nie prosi. Tanio oddam!

— Co tam pieska, panusiu lepiej kurkę, panusia posłucha, jak gdacze! Tak jakby właśnie zniosła jajko! Za pięćdziesiąt groszy oddam! No, za czterdzieści. Niech tam będzie moja krzywda!

Kura rzeczywiście gdacze genjalnie. Konstrukcja jej jest niesłychanie prosta, polega bowiem na suwaniu napiętego sznureczka po tekturce. Ale widać trzeba umieć się z nią obchodzić. Po przyniesieniu do domu zamilkła i nie chciała gdakać ani razu.

Właściciel wózka z książkami przy zbiegu dwuch ulic zdradza wybitną znajomość rynku literackiego. W wózku uszeregowane leżą „dzieła" Pitigrillego, Wallace'a, parę mniej poczytnych książek Uptona Sinclair'a, jest nawet Mussolini. Jest, naturalnie, Forel i Weininger. Szalona okazja dla pensjonarek! Dalej autorzy polscy. O dziwo! dwa tomy Kochanowskiego w wydaniu jednej z najpoważniejszych księgarń. Leżą w przykładnej zgodzie z Zapolską.

— Te książki po dwa złote.

— Dlaczego? przecie wszystko po złotówce.

— To, panie, starych autorów przedwojennych. Dziś, panie, nie wiedzą, że przedwojenny towar lepszy jest od nowego. Po złotówce może pan wybrać coś z tego towaru... U mnie nie brakuje. Kochanowski, panie, to rzecz amatorska. Znać się trzeba...

— A Zapolska dobrze idzie?

— Idzie, tylko też na znającego musi trafić. Też towar nie dzisiejszy.

— Powieściowe, naukowe! Po złotemu, po złotemu! Co w koszu, na wybór!

Nagle popłoch. Przybiega zdyszany wyrostek i szepce coś na ucho sprzedawcy.

— No, państwo! proszę prędko oddać książki! Ja tu wrócę niedługo!...

Wózek rusza w galopie. Gdzieś w pobliżu musi być granatowe niebezpieczeństwo.

Wieczorem handel uliczny zamiera. Tylko gdzieniegdzie w bramach szarzeje postać kobieca, owinięta w grube chusty.

— Obwarzanki, świeże, gorące! Obwarzanki!

W lecie sprzedaje rzodkiewki po pięć groszy pęczek. W zimie też trzeba żyć, choć to jeszcze trudniej. Więc:

— Świeże, gorące! Kup, panusiu, złocista! Obwarzanki, domowe obwarzanki!

H. Nal.

Nowa zdobycz medycyny.

Chloroform działał źle na samopoczucie chorego i dawał często przykre skutki.

Narkoza elektryczna jest najlepszym środkiem znieczulającym.

(r) Nie ulega wątpliwości, że wszystkie postępy współczesnej chirurgji opierają się na dwuch doniosłych odkryciach: zastosowania środków aseptycznych (uniemożliwiających zakażenie) przy operacjach i zastosowania narkozy, co uwolniło pacjentów od nieludzkich cierpień. Niedarmo w czasach starożytnych zawód chirurga łączony był często z zawodem kata.

Narkozę wynaleziono drogą praktycznych prób. Okazało się, że niektóre substancje posiadają cudowne właściwości na dłuższy czy krótszy okres czasu, stępiają czułość nerwów i uśmierzają bóle.

Liczba narkotyków w ostatnich czasach bardzo poważnie wzrosła, praktyka stosowania ich została udoskonalona, ale rzecz dziwna — uczeni nie zdołali dotąd stworzyć wspólnej teorji narkotyków i wyjaśnić, dlaczego właśnie pewne chemiczne substancje działają na określone centra nerwowe i przytępiają ich wrażliwość. Środki narkotyzujące zasadniczo nie posiadają żadnej wspólnej cechy, któraby tłumaczyła ich działanie.

Ta okoliczność posiada kolosalne znaczenie, albowiem stworzenie teorji narkozy, wyjaśnienie tych czy innych zjawisk umożliwiłoby lekarzom przedewszystkiem powiększenie liczby narkotyków, stosowanych przy operacjach, a następnie, co jest najważniejsze, wybór z pośród nich takich, które są najbardziej bezpieczne dla zdrowia ludzkiego.

Wiadomo bowiem, że niektóre narkotyki poważnie zagrażają życiu człowieka. Nawet najbardziej zdrowy człowiek może odczuć ujemne skutki zastosowania narkozy. Niektórzy mogą nawet przypłacić to życiem. A już wszyscy bez wyjątku znają przykre następstwa narkozy, czy to w postaci silnych wymiotów, czy też stan wielkiego oszołomienia i t.d. i t.d.

I oto już od długiego czasu uczeni usilnie starają się zgłębić tajemnicę narkozy i usiłują wynaleźć taki środek, ktoryby zupełnie nie zagrażał życiu i zdrowiu ludzi i nie powodował przykrych następstw po przebudzeniu i niekiedy strasznego uczucia w chwili rozpoczęcia działania narkozy.

Wieloletnie doświadczenia nie dały dotąd pozytywnego rezultatu. Lecz oto z Francji nadchodzi wieść, która może spowodować **całkowity przewrót w dziedzinie chirurgji, wieść o zastosowaniu narkozy elektrycznej**, która różni się w zasadniczy sposób od wszystkiego, co było dotychczas znane w tej dziedzinie.

Odkrycia dokonał słynny uczony francuski, **prof. Leduc**, którego nazwisko od wielu lat spotyka się w fachowej prasie lekarskiej całego świata, jako jednego z najbardziej czynnych pionierów nowej wiedzy lekarskiej. Prof. dr. Leduc stwierdził, na podstawie licznych doświadczeń, że **narkoza elektryczna będzie najbardziej odpowiednia.** Wiele miesięcy badał on, jak silny prąd należy zastosować w tym wypadku, a przed kilku tygodniami zdecydował się dokonać doświadczenia, biorąc za cel obserwacji swą własną osobę.

Asystenci prof. Leduca ułożyli profesora na stole operacyjnym i według jego wskazówek **przepuścili przez jego ciało prąd elektryczny określonej mocy.** Znieczulenie ogólne nastąpiło natychmiast, oczy się przymknęły i profesor zapadł w mocny sen.

Puls był normalny, jedynie oddech był jakgdyby nieco utrudniony. Wówczas asystenci przystąpili do doświadczenia. **Wbijano mu szpilki, przecięto w jednem miejscu rękę i znów zaszyto.** Profesor nie reagował na to zupełnie. Po dwudziestu minutach prąd został wyłączony i w tej samej sekundzie prof. Leduc zeskoczył ze stołu i rozpoczął wykład o swych wrażeniach podczas narkozy.

Okazało się, że wrażenia prof. dr. Leduc w kolosalnym stopniu różniły się od wrażeń, jakie odczuwa człowiek przy zastosowaniu dotychczas znanych narkotyków. W pierwszym rzędzie, nim chory uśnie pod działaniem narkozy, trwa to dość długo i są to najstraszniejsze chwile. Człowiek odczuwa, że brak mu tchu, czuje jakiś straszny ciężar na piersiach i t.d. Po przebudzeniu się następują objawy, o których wyżej wspominaliśmy, a w każdym razie przez pewien czas chory pozostaje w stanie oszołomienia.

Przy narkozie elektrycznej **uczuć tych niema zupełnie.** Gdy tylko prąd został włączony, profesor już nic nie czuł. Gdy prąd został wyłączony, profesor natychmiast oprzytomniał i **nie miał żadnego wrażenia, że został sztucznie uśpiony.** Następnie przy zwykłej narkozie nic się zgoła nie czuje i **jest się w 100 procentach niewrażliwym na ból,** ale słyszy się to, co dokoła mówią. Mówić oczywiście nie może, poruszać się nie może. Jest to więc stan nawpółprzytomny, przy całkowitem otępieniu nerwów i znieczuleniu.

Gdy prof. dr. Leduc ogłosił sensacyjne wyniki swych doświadczeń, w świecie naukowym zawrzało. Poczęto się zastanawiać nad tem, czy przypadkowo narkoza elektryczna nie działa w taki sam sposób, jak trucizna kurare, której używają do swych strzał indjanie w południowej Ameryce. Gdy człowiek zostaje zraniony strzałą umoczoną w curare, zostaje sparaliżowany. Curare nie działa ani na mózg ani na serce i człowiek porażony tą trucizną nie traci przytomności. **Ale curare paraliżuje mięśnie. paraliż obejmuje stopniowo cały tułów i gdy dochodzi do mięśni, które wprowadzają w ruch płuca — następuje śmierć wskutek uduszenia.**

Obawiano się więc, że narkoza elektryczna, nieodpowiednio zastosowana, lub zbyt długo stosowana, może spowodować takie same śmiertelne działanie. Rozpoczęto natychmiast badania, celem stwierdzenia czy podejrzenia te są uzasadnione. Zoperowano pod działaniem narkozy elektrycznej szereg zwierząt, przetrzymano je pod tą narkozę bardzo długo i **uzyskano jaknajlepsze rezultaty.**

W ten sposób stwierdzić można, że medycyna współczesna wzbogaciła się o jeszcze jeden sposób narkozy, który ma kolosalne znaczenie dla całej ludzkości.

W. T.

Przyjaciel słabych, wróg ucisku.

Z okazji 120-lecia od dnia urodzin Karola Dickensa.

(r) W końcu lutego mija 120 lat od dnia urodzin jednego z najznakomitszych pisarzy angielskich, Karola Dickensa, który po dzień dzisiejszy czytany jest przez wszystkich ludzi na kuli ziemskiej i którego utwory nie straciły nic ze swej aktualności i swego piękna.

Wychowany do lat dziewięciu w względnym dobrobycie, Dickens odczuł cierpienie życia, gdy ojciec jego, drobny subjekt sklepowy, stracił posadę i utrzymanie. Chłopiec musiał wówczas poświęcić się pracy zarobkowej. Został pakarzem w fabryce pasty do butów.

Ciężkie wrażenia z tego okresu pozostały mu na całe życie. Ale chłopiec miał niezwykle rozwinięty zmysł obserwacyjny. Umiał na wszystko patrzeć otwartemi oczyma, umiał wszystko spostrzegać i te właśnie spostrzeżenia opisał w swych powieściach.

Gdy sytuacja materjalna ojca się poprawiła, Karol porzucił pracę zarobkową i wstąpił do szkoły handlowej. Gdy skończył 15 lat przyjęty został do biura adwokackiego, gdzie **zajmował się przepisywaniem na maszynie aktów sądowych.**

Ale zajęcie to nie odpowiadało ambicji chłopca. W krótkim czasie poczyna on odwiedzać kolejno **redakcje wszystkich pism londyńskich, ofiarując swoje usługi w charakterze reportera.** Nie zrażając się niepowodzeniem i odmową pewnego dnia dowiedział się przypadkowo o morderstwie, które dokonane zostało w sąsiednim domu. Pierwszy przybył na miejsce, dowiedział się o szczegółach i **zatelefonował do redakcji dziennika „The true sun",** która zaledwie przed trzema dniami odmówiła przyjęcia go do pracy w charakterze reportera.

Sprawozdanie jego zostało przyjęte i wydrukowane, a po tygodniu został on zaangażowany jako stały reporter pisma. Po upływie kilku miesięcy, zaproponowano mu objęcie posady z podwójną pensją w dzienniku „Morning Chronicle".

Wówczas Dickens zabrał się również do samodzielnej pracy. Pierwszy jego utwór, który zwrócił na siebie uwagę, został napisany przypadkowo. Były to **„Notatki z klubu Pickwicka".** Gdy Dickens pokazał je redaktorowi dziennika, utwór natychmiast został przyjęty i polecono słynnemu wówczas karykaturzyście Seymonurowi ilustrować go.

„Klub Picwicka" spotkał się z ogólnym aplauzem. Gdy skończył się jego druk w „Morning Chronicle" — wydano go w formacie książkowym.

Ten sukces pobudził Dickensa do dalszej pracy. Jeden za drugim ukazują się jego utwory, które utrwalają sławę autora: **„Oliver Twist", „Nikolai Niklbi", „Dembey i syn", „Dawid Copperfield".**

Dickens nie porzucił jednak pracy dziennikarskiej. Przez szereg lat redagował tygodniki, a później wydał własny magazyn pod nazwą „Household Words", który następnie przemianowany został na „All the jear Round".

Gdy Dickens skończył 50 lat, jego działalność literacka zaczęła słabnąć. Przestał wreszcie pisywać i stał się lektorem własnych utworów. Podróżował po całej Anglji i Ameryce, witany wszędzie entuzjastycznie i w każdem mieście i miasteczku czytał swoje utwory.

Gdy skończył 62 lata, choroba i zmęczenie zmusiły go do przerwania podróży i odczytów. W roku 1870 zmarł.

W swych licznych powieściach Dickens opisywał wszystkie warstwy społeczeństwa. Kreślił przy tem typy, tak łatwo i barwnie, że imiona licznych jego bohaterów stały się imionami gatunkowemi nie tylko w Anglji ale i na całym świecie. Najbardziej charakterystyczną cechą utworów Dickensa był wspaniały, zdrowy humor, bijący z każdego niemal wiersza.

Autor nie odnosi się przytem obojętnie do swych opisów. Wszystkie jego utwory przesiąknięte są **sympatją dla słabych tego świata i pogardą dla gnębicieli.** Piętnuje on niesprawiedliwość społeczną, natomiast z wielkiem ciepłem zwraca się do masy, do klasy wydziedziczonych i pokrzywdzonych. Największą sympatją Dickensa cieszyły się dzieci, występujące niemal w każdem jego dziele.

Na pomniku jego, wystawionym przez przyjaciół, widnieje napis: **„Przyjaciel dzieci, przyjaciel ubogich, wróg ucisku i podłości".**

P. P.

SPORT

Nieudana impreza bokserska w Filharmonji

Garbarz i Szirak nie stawili się do walki

Wczorajsza mpreza bokserska organizowana przez związek Makkabi wypadła pod wieloma względami bardzo blado. Szumnie reklamowane spotkanie Seidla z Garbarzem nie doszło do skutku, a nie ulega kwestji, że zapowiedź tej walki ściągnęła większą część widzów.

Pozatem w ostatniej chwili zrezygnował z walki eliminacyjnej z Borensztajnem Szirak ze Lwowa, który nie wiadomo w jakim celu ściągnięty został ze Lwowa, wreszcie pozostałe walki stały na bardzo niskim poziomie, za wyjątkiem spotkania Młynarczyka z Zielińskim i Urkiewicza z Michalakiem.

W dodatku panował na sali wielki bałagan organizacyjny, a publiczność zachowywała się w wysokim stopniu szowinistycznie. Wystarczy chociażby dla przykładu przytoczyć spotkanie Seidla ze Stahlem II. Znajdujący się w rewelacyjnej formie Seidel masakrował formalnie Stahla, górując nad nim zdecydowanie we wszystkich trzech rundach.

Zwycięstwo Seidla nie podlegało najmniejszej dyskusji, mimo to jednak po ogłoszeniu wyniku spotkania, publiczność przez dłuższy czas gwizdami i okrzykami dała wyraz swego niezadowolenia.

Przebieg poszczególnych walk był następujący:

W. musza: Słowiński (KE) — Szymsiewicz (B. Kochba). Po mało ciekawym przebiegu spotkania zwyciężył nieznacznie na punkty Słowiński.

W. kogucia: Białystok (B. Kochba) zwycięża wysoko na punkty Weyerowicza (KE).

W. piórkowa: Młynarczyk (KE) — Zieliński (IKP). Pierwsza runda należy do Młynarczyka, który przewyższa przeciwnika celnością ciosów i techniką.

W drugiej rundzie przewagę ma Zieliński — znacznie lepszy w zwarciu. Do trzeciej rundy przystępuje Młynarczyk z rozciętą powieką.

Początkowo trafia on dwukrotnie przeciwnika prawym sierpowym, pod koniec jednak przewagę uzyskuje Zieliński i walka słusznie uznana zostaje za nierozstrzygniętą.

W wadze lekkiej spotkali się Marczewski (Zjedn.) z Wdowińskim (BK). W pierwszej rundzie obaj unikają wogóle walki. W drugiej rundzie przeważa nieznacznie Wdowiński, a w trzeciej więcej z walki ma Marszewski. Spotkanie kończy się słusznie wynikiem remisowym.

Prawdziwy boks zademonstrował reprezentant Jordanu w wadze muszej Urkiewicz, który zmierzył siły z Michalakiem (Zjednoczone). Urkiewicz, od pierwszej chwili znacznie górował nad przeciwnikiem, zasypował go gradem różnorodnych ciosów, tak że Michalak już w pierwszej rundzie słania się na nogach.

Drugie starcie rozpoczęte zostaje nową serją ataków Urkiewicza.

Michalak chodzi zupełnie odkryty i w pewnej chwili potężny sierp z prawej zwala go na deski do dziewięciu.

Michalak wstaje słaniając się na nogach, lecz sędzia zupełnie słusznie przerywa walkę z powodu widocznej przewagi Urkiewicza.

W wadze średniej walczyli Siedel ze Stahlem II. Pierwsze dwie rundy wygrywa wysoko Seidel, który przewyższa Stahla techcnicznie conajmniej o dwie klasy.

Stahl inkasuje sporo, krwawi, lecz jest niezwykle wytrzymały i w trzeciem starciu rzuca się na przeciwnika. Wszystkie ciosy Stahla trafiają jednak w próżnię, dopiero tuż przed końcem walki otrzymuje Seidel jedno silne uderzenie.

Zwycięża wysoko na punkty Seidel.

W ostatniej parze zmierzył się Bornsztajn (Jordan) z Woźniakowskim (Geyer) Zawodnik warszawski w przeciwieństwie do swego kolegi zaprezentował się b. mizernie.

Walczył on przytem nieczysto i podstępnie. Młody i mało rutynowany zawodnik Geyera dawał sobie z przeciwnikiem radę i przewyższał go nawet w ostatniej rundzie. Wynik spotkania remisowy.

Na zakończenie odbył się pokaz podnoszenia ciężarów przez zawodników Makkabi i Jordanu. W pokazie wzięli udział między innemi Weingarten, Minc i Sztern.

Niemcy -- Szwajcarja 2:0 (1:0)

Sensacyjny mecz piłkarski w Dreźnie

W niedzielę rozegrany został w Dreźnie międzypaństwowy mecz piłkarski Niemcy Szwajcarja oczekiwany z wielkiem zainteresowaniem przez sportowców obu krajów.

Warto zaznaczyć, że stadjon już na kilka dni przed zawodami był kompletnie wysprzedany i przeszło 60 tysięcy widzów przyglądało się temu niezwykle interesującemu spotkaniu.

W pierwszej połowie drużyna szwajcarska grała dość chaotycznie i dopiero po przerwie pokazała zwłaszcza w ataku dobrą grę, będąc zupełnie równorzędnym przeciwnikiem drużyny niemieckiej.

Niemcy grali dobrze niemal przez cały czas gry, aczkolwiek atak ich zaprzepaścił szereg dogodnych sytuacyj podbramkowych.

Pierwszą bramkę zdobywają Niemcy z rzutu karnego, której egzekutorem był Hoffman.

Ten sam gracz w 37 min. drugiej połowy uzyskał dla swych barw drugą bramkę pięknym strzałem z odległości około 30 mtr.

Najlepszymi graczami w drużynie niemieckiej byli: Knepfle, Kutzora, Hoffmann i bramkarz Kress, który jednak był mało zatrudniany.

W szwajcarskiej drużynie najlepiej podobał się prawy łącznik Apeglen i pomocnik Inhoff.

Doskonale spisał się również bramkarz Sechehay. Po meczu publiczność sprawiła zwycięskiej drużynie gorącą owację.

Fuzja Unionu z Turystami

Nowy klub otrzymał nazwę Union Turing

Fuzja klubów sportowych Unionu i Turystów stała się faktem dokonanym.

Ubiegłej soboty odbyło się walne zebranie powyższych klubów, na których powzięto uchwały zjednoczenia obu towarzystw w jeden klub

pod nazwą Union Touring.

W dobie ogólnego kryzysu, pod którym uginają się również towarzystwa sportowe uważać należy fuzję duchem sobie pokrewnych towarzystw sportowych za rzecz bardzo szczęśliwą.

Nie ulega kwestji, że wspólnemi siłami łatwiej będzie osiągnąć szczytne cele, które przyświecały tym klubom sportowym.

Nowy klub sportowy będzie miał możność rozwinięcia szerokiej działalności sportowej. Już obecnie powyższe zjednoczone kluby posiadają dobrze zorganizowane sekcje: bokserską, kolarską, motocyklową, piłkarską i hokejową, w których młodzież sportowa znajdzie niewątpliwie należytą opiekę.

Walne zebranie fuzjowanego klubu wyznaczone zostało już na nadchodzącą sobotę. Na zebraniu tem omówiony zostanie plan pracy sportowej na najbliższy sezon. Również na zebraniu tem zapadnie uchwała w sprawie nowego lokalu, boiska i t. d.

Nowej placówce sportowej życzymy pomyślnego rozwoju dla dobra sportu.

Gross na wolności

Ze Lwowa komunikują nam, iż znany z tragicznej walki bokserskiej zakończonej śmiercią przeciwnika — Goss z Hasmonei lwowskiej, znajdujący się w arecie, został wypuszczony na wolność.

Boks w Warszawie

W dniu wczorajszym odbył się w Warszawie mecz bokserski między Legja a Warszawianką, który przyniósł zwycięstwo Legji w stosunku 9:5..

Mistrzostwa piłkarskie

Austrji

W rozgrywkach o mistrzostwo I-ej Ligi wiedeńskiej uzyskano w niedzielę następujące wyniki: WAC — Vienna 1:1 Wacker — Sportclub 3:2, Rapid — Slovan 3:2 i BAC — Hakoah 1:1.

***

Drużyna piłkarska FAC bawiła w Bratislavji, gdzie rozegrała z drużyną SK Bratislava 0:4.

Nie będzie zawodostwa

w piłkarstwie szwajcarskiem

Przed kilku dniami odbyło się walne zebranie Szwajcarskiego Związku Piłki Nożnej, którego najważniejszym punktem obrad była kwestja wprowadzenia zawodostwa do piłki nożnej.

Zebrani doszli jednak do wniosku, że ze względów technicznych i finansowych sprawa jest obecnie zupełnie nieaktualna.

Smierć sedziego

podczas meczu piłkarskiego

W Brescie podczas miejscowego meczu piłkarskiego sędzia p. Lacroix po 20-tu minutach gry doznał ataku sercowego i zmarł w kilka minut po utraceniu przytomności.

Jędrzejewska i Tłoczyński

wygrywają w Mentonie

W Mentonie rozpoczęty został międzynarodowy turniej hokejowy, przyczem Tłoczyński pokonał Strausa 6:0, 6:0, a Jędrzejowska wygrała z Pittman 6:1, 6:0. W grze mieszanej Tłoczyński i Jędrzejowska grają razem w grze podwójnej Jędrzejowska gra z Adamot a Tłoczyński z du Plaixem.

Jędrzejowska otrzymała zaproszenia na turnieje w Berlinie i Paryżu.

Nieście pomoc najbiedniejszyn

Zwyciestwo Polankowej

w Czechosłowacji

W ostatnim dniu zawodów narciarskich w Strbske Pleso (Czechosłowacja) odbył się bieg pań na 8 klm. w którym zwyciężyła polka Staszel - Polankowa w czasie 25.27 min.

Hokej na lodowiskach europejskich

W Zurychu odbył się wczoraj mecz międzypaństwowy w hokeju na lodzie między Austrją i Szwajcarją. Mecz zakończył się zwycięstwem Austrji w stosunku 2:0 (0:0, 1:0, 1:0).

W sobotę w meczu międzymiastowym Zurich — Wiedeń wygrali szwajcarzy w stosunku 3:1 (1:1, 1:0, 1:0).

***

W sobotę odbył się mecz finałowy o mistrzostwo hokejowe Francji między Stade Francais i Racing Club. Po regularnym czasie wynik brzmiał 2:2. Dopiero w dogrywce udało się drużynie Stade Francais uzyskać zwycięską bramkę i przy stanie 3:2 dla Stade Francais sędzia odgwizdał zawody.

***

Amerykańscy hokeiści z Bostonu grali wczoraj w Berlinie, zwyciężając reprezentację Niemiec w stosunku 4:0. Niemcy grali słabo i bez chęci. Bramki dla gości strzelili Mahoney, Langmayd i Bigelow.

Piłka nożna w Pradze

W Pradze w spotkaniach o mistrzostwo Slavian wygrała z Teplitzer FC w stosunku 3:2, Sparta pokonała Victorję Pilzno 2:1, zaś Victorja Żiżkow zwyciężyła Bohemnians 3:1.

Mecz towarzyski rozegrany między drużynami DFC Praha a SK Pilzno zakończył się zwycięstwem drużyny pierwszej w stosunku 7:0.

Walki o mistrzostwo

piłkarskie Niemiec

W Berlinie tytuł mistrza grupy B w rozgrywkach piłkarskich zdobyła drużyna Borussia, zwyciężając Union Podstan w stosunku 9:0.

W rozgrywkach finałowych o mistrzostwo południowych Niemiec IFC zremisował z drużyną VFB na 2:2, zaś drużyna Karlsruhe zwyciężyła drużyną 1860 w stosunku 2:1.

W Berlinie grała Austria wiedeńska zwyciężając Minerwę 4:2 (3:2).

Kolarstwo zagranicą

Wyniki niedzielne

W Nowym Jorku zakończyła się wczoraj sześciodniówka, w której zwyciężyła pana australijsko - amerykańska Mac Namara - Peden o jedno okrążenie przed van Naevele Delille.

***

W Paryżu odbył się międzynarodowy bieg za prowadzeniem motorów. Piękne zwycięstwo odniósł eksmistrz świata Möller (Niemcy). Na dalszych miejscach uplasowali się francuzi Grassin, Lacquehay i Paillard.

Francuz Wambst i mistrz świata Lawall odpadli w przedbiegach. W biegu pocieszenia zwyciężył Lawall przed Wambstenem.

***

Mistrz świata dla amatorów Helge Harder (Danja) startował w niedzielę w Kolonji i zajął trzecie miejsce za Merkensem i Richterem.

Związek tenisa stołowego

powołany do życia w Warszawie

W Warszawie utworzony został okręgowy, warszawski związek tenisa stołowego, przyczem na prezesa wybrano por. Olchowicza, na wiceprezesów: pp. [illegible]wardo i Eisenberga, na sekretarza p. [illegible]rniaka, a na skarbnika p. Szenka.

Niepowodzenia mistrza Polski w Łodzi

AZS poznański pokonany przez Triumph i ŁKS

Spodziewano się po AZS-ie poznańskim czegoś więcej, niż pokazał nam podczas sobotnego i niedzielnego pobytu. Był to coprawda skład osłabiony trzema rezerwowymi, jednakowoż nie przesądza to absolutnie kwestji, że od drużyny noszącej zaszczytne miano „mistrza Polski" mamy pełne prawo domagać się gry naprawdę ładniejszej. Tymczasem rozczarowaliśmy się na całej linji. Bo poza nielicznemi ładnemi pociągnięciami, poza kilkunastu godnemi podkreślenia trickami technicznemi i efektownemi rzutami ujrzeliśmy również niejeden minus — z których najjaskrawszym bodaj, było ciągłe popychanie się i nadużywanie siły fizycznej. Uwydatniło się to specjalnie w grze z ŁKS-em, kiedy sędzia miał nawał pracy i szeregiem karnych musiał powściągać zbytnią impulsywność akademików

W sobotę przeciwnikiem AZS-u był Triumf. Drużyna łódzka miała tym razem, pomimo braku Neumana, swój doskonały dzień.

Wszystko szło składnie, — podania były wymierzone, kombinacje szybkie, rzuty celne. Ambicja i wytrzymałość dostroiły się do całości i jako rezultat końcowy przyniosły Triumfowi jeden z największych dotychczasowych sukcesów.

Drugiego dnia goście zmierzyli się z wicemistrzem Łodzi — ŁKS-em. I tu uwidoczniła się wyraźna przewaga łodzian.

Początkowo zanosiło się na znaczną porażkę gości, jednakże w drugiej połowie nie przebierając w ośrodkach - rozpaczliwemi wysiłkami pomimo gry w czwórkę — zdołali podciągnąć do b. nieznacznej różnicy punktowej.

W siatkówce AZS okazał się drużyną słabą o poziomie lepszej łódzkiej B—klasy.

Przebieg spotkań był następujący:

Koszykówka męska:

Triumf — A. Z. S. 22:14 (18:8).

Triumf: Ewald, Hoch, Schoenfelder, Pilc, Liske.

A. Z. S.: Kasprzak, „Paluch", Śmigaj, Łój, Elwarowski, Zbir.

Triumf w przeciwieństwie do A. Z. S-u czuje się doskonale na znanej sobie sali i szybko strzela kosz po koszu. Poznańczycy starają się zrewanżować, lecz jedynie Kasprzak i Paluch są groźni. Dopiero w drugiej połowie AZS rozegrał się. Błyskawiczne podania i coraz częstsze ataki napotykały jednak na zaciekły opór ofiarnej piątki Triumfu, tak że wysokie zwycięstwo zostało utrzymane. Wyróżnił się specjelnie Pilc, który z racji swej niezwykłej wytrzymałości otrzymał od galerji odpowiedni przydomek: „Wańka — wstańka".

Ł. K. S — A. Z. S. 21:17 (9:3).

ŁKS w składzie. Gapiński, Zalasiewicz, Pegza, Krauze, Załęski.

A. Z. S. w tym samym co przeciwko Triumfowi.

Pierwsza połowa upływa pod znakiem przewagi ŁKS-u. Już od początku posypały się dla łodzian kosze przez Załęskiego, Pegzę i Gapińskiego. AZS widząc, się bezsilnym wobec żywiołowych ataków przeciwnika, rozpoczyna grę brutalną, która ujemnie odbija się na piękne meczu.

Druga połowa to ciągłe rzuty boczne, ciągłe faule i rzuty karne. AZS-owi trzeba przyznać ogromną wytrzymałość psychiczną i ambicję, dzięki czemu potrafili, już pod sam koniec meczu mimo samowolnego opuszczenia boiska przez „Palucha" strzelić jeszcze dwa kosze i omal nie wyrównał.

Oba mecze sędziował z zimną krwią p. Szwed.

Pozostałe spotkania przyniosły duże niespodzianki. Triumf pokonał w siatkówce żeńskiej HKS 29:27 (15:12), Absolwenci wygrali w siatkówce męskiej z ŁKS-em 30:27 (15:14) (Olczak został po przerwie usunięty z pola walki, tak że ŁKS grał w 5-kę), następnie ŁKS — wygrał w niedzielę w siatkówce żeńskiej z HKS-em 24:20 (15:10), HKS pokonał w koszykówce żeńskiej Triumf 16:4 (8:4), Triumf pokonał w siatkówce męskiej AZS 30:21 (15:5) i wkoszykówce męskiej niewysoko zwyciężył, dobrze zapowiadające się Stow. Młodzieży Polskiej 43:36 (20:28). **A.**

Nowi mistrzowie Śląska

Przebieg finałowych mistrzostw bokserskich

Nasz śląski korespondent telefonuje:

Finały mistrzostw bokserskich Śląska, wyznaczone na sobotę do Królewskiej Huty minęły pod znakiem nikłego zainteresowania.

Publiczność, jakby przeczuła, że zawody będą stały na niskim poziomie i stawiła się w nieznacznej ilości.

Przebieg spotkań mało ciekawy, a na wyróżnienie zasługuje jedynie 199 walka Wieczorka, który z tej okazji otrzymał ze związku upominek.

Przeciwnik Wieczorka, Kurek, okazał się dobrze zaawansowanym pięściarzem i Wieczorek musiał się porządnie napracować, by zwyciężyć nieznacznie na punkty. W pozostałych wagach mistrzostwo Śląska zdobyli następujący zawodnicy:

W wadze papierowej: Jarzębek (IKB Świętochowice) po zwycięstwie nad Handtem (06 Mysłowice).

W wadze muszej: Pawlica (Bogucice) po łatwem zwycięstwie nad Gołąbem (Slavia).

W wadze piórkowej: Nita (Orzegów), zwyciężając przez techniczne k. o. Landnera (06 Mysłowice).

W wadze lekkiej Białas (Sl. Ruda) po zwycięstwie na punkty nad Zachlotem.

W wadze półśredniej Zurek (Orzegów po zwycięstwie nad Gruszką (BKS).

W wadze półciężkiej: Wystrach (Pol. KS) po zwycięstwie w trzeciej rundzie przez techn. k. o. nad Galiusem (06 Mysłowice).

W wadze ciężkiej tytuł mistrza uzyskał walcowerem Wocka z powodu braku przeciwnika.

St. Marusarz mistrzem Polski

Przebieg drugiego dnia mistrzostw narciarskich

Zakopane, 6 marca.
(Kor. własna).

W sobotę w drugim dniu mistrzostw narciarskich Polski odbyły się skoki do biegu złożonego na skoczni Krokiew.

Skoki odbywały się z rozbiegu ograniczonego. Warunki dla skoków były doskonałe. Pierwsze miejsce zajął nasz olimpijczyk Stanisław Marusarz, który uzyskał skoki 46 i pół, 49 i pół i 52. Nota 332.10.

Na drugiem miejscu znalazł się Łuszczak — skoki: 45, 45, 44 i pół. Nota 310,3.

Dalsze miejsca zajęli Hein Marusarz Jan, Lorek, Breth (HDW), Lankosz, Preibsch, Górski itd.

Ogółem startowało 44 zawodników. Zawodnicy zagraniczni popisali się bardzo słabo, z wyjątkiem Bretha, który zajął szóste miejsce.

Poza skokami o mistrzostwo odbył się szereg skoków poza konkursem, przyczem najlenzy skok uzyskał Kolesar (62 mtr.). Najdłuższy skok norwega Klykkena wynosił 53 mtr.

Ostatecznie tytuł mistrza narciarskiego Polski na rok 1932 zdobył Marusarz Stanisław (SNTT) z notą 642,60. Drugie miejsce uzyskał Łuszczak (Wisła) nota 633,5. Dalsze miejsca zajęli: Marusarz Jan Górki, Gawlikowski Breth, Lorek, Sitarz, Słowiński i Preibsch.

W ostatnim dniu zawodów t. j. w niedzielę odbył się konkurs skoków indywidualnych, który potwierdził wspaniałą formę nowego mistrza Polski — Stanisława Marusarza. Zawodnik ten ustanowił poza konkursem rekord skoczni 72 metry, zaś w konkursie zajął pierwsze miejsce notą 343.5 (skoki 60, 61 i 62 m.) przed Łuszczkiem 326,5 (52, 58 i 60) Gąsienicą 309.5 (53, 58 i 55), Brathem (HDW), Marusarzem Janem i Gajduszkiem.

Niepowodzenie tenisistów

polskich w Mentonie

Turniej tenisowy w Mentonie przyniósł reprezentantom Polski Jędrzejewskiej i Tłoczyńskiemu szereg porażek. Mistrzyni Polski p. Jędrzejewska uległa pani Matieu w dwuch setach 3:6, 1:6. Jędrzejewska grała bardzo słabo.

Tłoczyński został wyeliminowany przez Merlina również w dwuch setach 6:0, 6:0. W grze mieszanej para Adamoff — Raderich Menzel pokonała parę polską Jędrzejewska — Tłoczyński 6:2, 7:5. Jedynie w grze podwójnej panów para Tłoczyński — Du Plaix pokonała parę Ardelt — Vodicka 6:1, 6:4.

Hokeiści ŁKS

przegrywają w Zgierzu

W dniu wczorajszym bawiła w Zgierzu hokejowa drużyna ŁKS-u, która rozegrała mecz towarzyski z tamtejszem Gimnazjum, przegrywając go w stosunku 0:1.

Łodzianie wystąpili z rezerwami, przyczem stan lodu był okropny. Mecz z TKS-em został w ostatniej chwili z powodu odwilży odwołany.

Widzew - Turyści 4:0 (1:0)

Inauguracja sezonu footbalowego

W dniu wczorajszym nastąpiło w Łodzi nieoficjalne otwarcie sezonu footbalowego.

Pierwsze spotkanie towarzyskie o charakterze treningowym rozegrały drużyny Widzewa i Turystów. Mecz zakończył się zwycięstwem Widzewa w stosunku 4:0 (1:0).

Na usprawiedliwienie drużyny Turystów zasługuje jednakże fakt, że wystąpili oni w zupełnie zdekompletowanym składzie z czterema zaledwie graczami pierwszej drużyny. Widzew, który przeciwstawił fioletowym swój reprezentacyjny garnitur miał dość wyraźną przewagę.

Łupem bramkowym podzielili się: Rothe (2), Augustyniak i Jankowski.

Turyści mieli szereg dogodnych sytuacyj dla uzyskania honorowego punktu, lecz zawodnicy czuli się nieswojo na oślizgłym i pokrytym śniegiem terenie.

Meczem kierował p. Andrzejak.

Piłka nożna

na boiskach Śląskich

W niedzielę rozegrane zostały na Śląsku następujące mecze piłkarskie:

Siemianowice: 07 — Orzeł (Wełnowiec) 1:0 (0:0).

W. Hajduki: Haller — Djana 1:0.

Katowice: TS 20 Bogucice — Eisenbahnsporty. (Gliwice) 5:1 (4:0). Naprzód (Lipiny) — Chorzów 4:1 (1:1).

Świętochowice: Śląsk — Slovian 1:4 (1:2).

Nowa Wieś: Wawel — IFC 3:4 (1:1).

Makkabi łódzka

zwycięża w Pabjanicach

Drużyna gier sportowych łódzkiej Makkabi bawiła w sobotę w Pabjanicach, gdzie rozegrała dwa zwycięskie mecze z tamtejszemi zespołami Kruszeendera, mianowicie w koszykówkę żeńską 4:0 i w koszykówkę męską 18:14 (Oba mecze dla Makkabi).

W koszykówce męskiej Makkabi wystawiła drużynę kombinowaną.

Ladoumegue

zdyskwalifikowany dożywotnie

Francuski Związek Lekkoatletyczny po przeprowadzeniu dokładnego dochodzenia w sprawie zarzutów o naruszenie zasad amatorstwa skierowanych przeciwko słynnemu rekordziście Ladoumegue, uchwalił na swem ostatniem posiedzeniu zdyskwalifikować tego zawodnika dożywotnie.

Warto zaznaczyć, że Ladoumegue nie stawił się do związku celem wykazania swego alibi. Jednocześnie dowiadujemy się, że pod zarzutami omijania zasad amatorskich znajdują się również dwja słynni biegacze Nurmi i Lehtinen. W sprawie tych zawodników prowadzone jest dochodzenie przez odpowiednie czynniki.

Echa startu

narciarzy polskich w Lake Placid

W czwartek odbyła się konferencja prasowa w Pol. Zw. Narciarskim, na której przedstawiciele Związku udzielili interesujących wiadomości z pobytu i startów naszych narciarzy w Olimpijskich Igrzyskach Zimowych w Lake Placid.

Rozgłośnym sukcesem polskiego narciarstwa było zdobycie przez Bronka Czecha siódmego miejsca w biegu złożonym. Największe niepowodzenia spotkały nas w biegu na 50 klm., gdzie obaj nasi zawodnicy — Motyka i Skupień biegu nie ukończyli. Zresztą w biegu tym ponad 40 proc. startujących zawodników nie doszło do mety z powodu niezwykle ciężkiej trasy.

Prawdziwe triumfy święcili nasi narciarze na zawodach w Greenfield o mistrzostwa Wschodniego Okr. Stanów Zjednoczonych.

W zawodach tych Stanisław Marusarz zajął pierwsze miejsce w kombinacji, trzecie w skokach i drugie w biegu na 18 klm. Bronisław Czech był pierwszym w biegu 18 klm.

Narciarze nasi zrobili doskonałe wrażenie wśród Polonji amerykańskiej i byli przez nią przyjmowani niezwykle serdecznie.

Makkabi mistrzem

pinng-pongowym Krakowa

Decydujący mecz ping-pongowy o mistrzostwo klasy A. Okręg. Krak. pomiędzy ŻKS Makkabi a drużyną Wisły (dawniej Orlęta), zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Makkabi w stos. 5:2. Zaznaczyć należy, że Makkabi wystąpiła w składzie rezerwowym bez Rozmaryna, Hirschsprunga i Lichtiga. Zaszczytny tytuł mistrza okręgu krakowskiego, zdobywa więc Makkabi po raz drugi.

Piłka nożna

na boiskach krajowych

W dniu wczorajszym odbyły się na terenie całego kraju następujące mecze: W Warszawie: Warszawianka — Legja 1:0 (1:0). Bramkę dla zwycięzcy zdobył Jung. Polonia — Marymont 10:0 (5:0). W Krakowie: Wisła — Zw. Kl. Sp 7:3 (3:1). Cracovia — Rożdzień 8:2 (5:2), Garbarnia — Policyjny Kl. Sp. 4:2 (3:1) Na Śląsku: Slovian — Śląsk 4:1, IFC — Wawel 4:3, Bogucice — Kolejowy (Gliwice) 5:1.

Zawody lekkoatletyczne

w hali poznańskiej

W Poznaniu odbyły się w dniu wczorajszym zawody lekkoatletyczne w hali krytej, przyczem wzięli w nich udział zawodnicy obozu olimpijskiego treningowego. Wyniki osiągnięto następujące: kula, Heljasz 14,41 m., Tyczka — Adamek 3,36 m., bieg 800 m. Pawlak — 2 m. 15 sek. 3 klm. Jakubowski 9.51 m. kula pań: 1) Jasińska 11,27 m., 2) Weisówna 10,82 m. 60 m. pań: Breurówna 8,1 sek.

Hokej w kraju

W dniu wczorajszym odbyły się na terenie kraju następujące mecze hokejowe: W Warszawie: Legja — Warszawianka 3:1 i we Lwowie: Pogoń — Lechja 1:1. W pozotsałych okręgach z powodu odwilży ważniejsze mecze zostały odwołane.

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr
„SPLENDID"
Film ten nie będzie demonstrowany w żadnym innym kinie

Dziś i dni następnych!

„ROK 1914"

dramat wielkiej miłości i bezgranicznego poświęcenia.

Dialogi i piosenki w języku polskim, rosyjskim i niemieckim. Chóry: Dana i Kubańskich kozaków.
Reż. H. Szaro, wg. scenarjusza: Wacława Sieroszewskiego i Anatola Szterna. W rolach głównych **JADWIGA SMOSARSKA I WITOLD CONTI**
Bilety wolnych wejść, passepartouts i kupony ulgowe bezwzględnie nieważne. Początek seansów o godz. 4-ej po poł., w sob. i niedz. o godz. 12e-j
Aparatura Western Electric.



Dziś i dni nast.

Kosztem kolosalnego nakładu udźwiękowione w WERSJI POLSKIEJ

„DWA SERCA BIJĄ W WALCA TAKT"

Porywająca upojnemi melodjami, najrozkoszniejsza operetka dźwiękowa wszystkich czasów.
Początek o godz. 3.30 po poł., w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł. **Passe-partout nieważne.**

DŹWIĘKOWE


Dziś i dni następnych

Najnowszy dźwiękowiec „Paramountu" p. t.

TAJEMNICA SEKRETARKI

W rol. główn.: **Claudett Colbert** oraz **George Metaxa**

Nadprogram: Najnowsza oryginalna groteska Fleischera p.t. „Bimbo jako detektyw", oraz najnowszy tygodnik „Paramountu" w języku polskim.
Ceny miejsc normalne. Początek o godz. 4-ej, w sob. i niedz. o godz. 12-ej w poł

CASINO



DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!



NADPROGRAM:
Dźwiękowy Tygodnik Paramountu, zawierający m. in. zdjęcia z konkursu piękności w Nicei i wybór Miss Europy oraz polski Dodatek Dźwiękowy. — Za kulisami Polskiego Radja.
Początek seansów o godz. 4.30 po poł., w soboty i niedziele o godz. 12 w poł.

Noc w Raju

przeżyła

ANNY ONDRA



w swym najnowszym superfilmie produkcji 1932 r. Takiej wspaniałej kreacji Anny Ondra dotychczas jeszcze nie stworzyła.

Karol Lamač

wkrótce na ekranie **„Grand-Kina"**.

„OGNISKO"

JOHN BOLES

Bunt na pancerniku wojennym.—Tajniki kasyna gry w Monte Carlo.—Romans królowej z rewoltowanym kapitanem okrętu wojennego.—Bombardowanie kasyna gry w Monte-Carlo. Popłoch i panika w mieście radości i zabaw—oto pełne emocjonującego napięcia momenty z filmu Eryka Pommera

„BOMBY NA MONTE-CARLO"

Pulowery artystyczne.
ręczne

Otrzymałam nowe wiosenne wzory zaprojektowane przez najwybitniejszych artystów wiedeńskich. — Zimowe wzory po cenach zniżonych.

LILI HIRSZMAN,
Kilińskiego 14, II piętro.

Ani grosza kredytu

bez zasięgnięcia informacji w Biurze

„WYWIAD KREDYTOWY"

Największe w Łodzi Biuro Informacji kredytowych — 1500 własnych korespondentów w kraju i zagranicą

NARUTOWICZA № 30
tel. 129-30.



Wasze zdrowie, Szczęście i powodzenie życiowe, Duże ofiary materjalne
zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA"

BIURO TŁUMACZEŃ i PRZEPISYWAŃ
Wacławy Górajówny
Łódź, Andrzeja 9. Tel. 236-40.
TŁUMACZENIA Z JĘZYKÓW OBCYCH NA JĘZYK POLSKI I Z POLSKIEGO NA JĘZYKI OBCE.
Powielanie: Cenników, ofert, cyrkularzy, zawiadomień i t. p.
ZAŁATWIANIE KORESPONDENCJI HANDLOWEJ

Wyjątkowa Okazja

przepisywanie na maszynie i powielanie rosyjskich aktów i wszelkich tekstów, załatwia szybko i tanio

BIURO
„IRENIT"
ul. Piotrkowska Nr. 89, tel. 223-38.

Bronisława Trębaczówna

udziela lekcyj gry na fortepjanie po przystępnej cenie, oraz przyjmuje akompanjament na godziny.
PIOTRKOWSKA 71, front, tel. 119-16

W Pabjanicach angielskiego, udziela rutynowana nauczycielka, przyjeżdżająca z Łodzi. Łask. zgłoszenia: Pani D-rowa Szenker, ul. Rocha 5 od 2—3 p. p.

Wychowawczyni inteligentna ze znajomością języka hebrajskiego, **poszukiwana** do 8-mio letniej dziewczynki. Zgłosić się między godz. 2 a 4 po poł. Moniuszki Nr. 11, m. 15

Lekcji
angielskiego
udziela rutynowana nauczycielka **Janina Mandeltort, Południowa 24 m. 13. tel. 164-02**

Sprzedam
lub **wydzierżawię** kompletnie urządzoną fabrykę czekolady. Oferty pod „M. S."

KASA
ogniotrwała w świetnym stanie okazyjnie do
SPRZEDANIA
Aleje I Maja № 15, m. 12.

Duży Pokój umeblowany
dla pojedyńczej osoby lub małżeństwa z utrzymaniem lub bez tanio do wynajęcia.
Żeromskiego 18, m. 27.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. **Czyszczenie szyb.**

Pielęgniarka
rutynowana przyjmuje dyżury i robi zastrzyki umiejętnie. Ceny przystępne.
Telefon 230-79.

BIURALISTKA-maszynistka poszukuje posady na cały dzień lub godziny. Pierwszy miesiąc bezpłatnie. Oferty sub „Pracowita" do adm. Republiki. 12

Rozmaite

POKÓJ umeblowany, wszelkie wygody, niekrępujące wejście. Piotrkowska 86, m. 10.

POKÓJ umeblowany frontowy, telefon, do wynajęcia zaraz solidnemu panu, Piotrkowska 83. front III piętro, m. 10.

OSTROWSKI Franciszek zagubił zaświadczenie wojskowe, wydane przez P. K. U. II miasto.

Posady

POSZUKUJE się nauczyciela - korepetytora szkoły powszechnej dla przygotowania do II kl. gimn. Specjalność matematyka i polski. Łaskawe oferty pod „J. B. 3".

NIEMKA wychowawczyni z dobremi referencjami poszukuje posady do noworodka lub dziecka do 3 lat. Łask. oferty sub „L. D."

OSOBA inteligentna, rutynowana gosposia chętnie zarządzi domem pana. Oferty „Kulturalna".

ZDOLNA krawcowa z Warszawy poszukuje pracy w domach prywatnych Magistracka 14—8.

RUTYNOWANY buchalter - bilansista poszukuje pracy całodziennej, ewentualnie na godziny. Oferty do Republiki pod „Pierwszorzędne referencje".

INTELIGENTNA, energiczna, wychowawczyni poszukuje posady. telefon 216-92.

POTRZEBNY podręczny krawiecki, ul Piaseczna 17, przy Rzgowskiej.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki"
od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia:
ZWYCZAJNE, 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt)
W TEKŚCIE: 50 gr za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.)
NA STR 1-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt)
NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str 4-szp.) Zaręczyn i zaślub po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. i redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.